



Czy tak Panowie wyobrażali sobie zespół Vive Targi Kielce jakieś cztery - pięć lat temu?

Bertus Servaas: - Taki przyjęliśmy wtedy plan i go realizowaliśmy. Na pewno nasz start był szybszy niż to z początku zakładaliśmy. Osiągaliśmy wiele z zamierzonych celów. Należy podziękować wszystkim ludziom, którzy mają Vive Targi Kielce w sercu, również pracownikom i całemu zarządowi. Bez tych dwóch osób obecnych tutaj obok mnie (patrz na Tadeusza Dziedzica, Mariana Urbana) nie byłibyśmy teraz w tym miejscu, w którym się znajdujemy.

Tadeusz Dziedzic: - Znając pomysły Prezesa Servaasa, który cały czas dąży do coraz to wyższych celów, można było przewidzieć, że podjęcie w pewnym momencie decyzje, które pozwolą najpierw grać regularnie zespołowi w Lidze Mistrzów a teraz walczyć o zwycięstwo w tych rozgrywkach. Trzeba pamiętać również o wielu sponsorach, dzięki którym zespół ma szansę w tym roku awansować do Final Four Ligi Mistrzów.

Marian Urban: - Szczerze mówiąc, jeszcze 4-5 lat temu taki zespół jaki mamy teraz to wyobrażał sobie chyba tylko Prezes Servaas (śmiech). Wiedziałem, że klub będzie się rozwijał, ale że przekroczy granicę dźwięku, to tego się nie spodziewałem. Całe środowisko może być dumne, że Vive Targi Kielce jest tu gdzie jest i pełni tak dużą rolę w społeczności regionu świętokrzyskiego i miasta Kielce.

Jakie stawiane są cele przed zespołem na ten sezon?

Bertus Servaas: - Jeżeli chodzi o rozgrywki w Polsce to cele się nie zmieniają, chcemy zdobyć Mistrzostwo Polski i Puchar Polski. Mamy coraz większą apetyt jeżeli chodzi o rozgrywki Ligi Mistrzów. Przy takim losowaniu, jestem przekonany, że mamy ogromną szansę na ćwierćfinał Ligi Mistrzów a kiedy już się tam znajdziesz, to wszystko jest możliwe. Jako cel stawiamy sobie najlepszą ósemkę w Europie. Nie boję się tego powiedzieć, że jesteśmy najmocniejsi w naszej grupie. Nie lubię natomiast określać, że jest wywierana presja na zespole. Zawodnicy to są zawodowcy i mają pokazać na boisku, że są lepsi. Pierwsze miejsce w grupie otworzy nam ogromne możliwości. Jestem dobrej myśli przed tym sezonem.

Niektórzy nie widzą nas tylko w ćwierćfinale ale nawet w Final Four...

Tadeusz Dziedzic: Ściągnięcie takich zawodników do naszego zespołu, upoważnia nas do myślenia, że mamy drużynę wysokiej klasy, liczącą się już w Europie. Dlatego awans do najlepszej ósemki Ligi Mistrzów i obrona tytułu mistrza Polski oraz Pucharu Polski to jest minimum na ten sezon. Tak utytułowani zawodnicy, jacy w tym sezonie będą grali w Kielcach, zdobyli już nie jeden tytuł. Myślę, że możemy na nich liczyć.

Przechodząc do rozgrywek PGNiG Superligi trzeba powiedzieć, że Orlen Wisła Płock, też się wzmacnia i przeprowadzone przez nich transfery mogą robić wrażenie.

Marian Urban: Też tak myślę. Widać, że zespół z Płocka się wzmacnia i buduje silny zespół. Moim zdaniem dobiera zawodników pod względem charakterologicznym. Jednak mimo wszystko uważam, że jesteśmy zespołem o znacznie większych możliwościach i mamy w zespole więcej „artystów”. Jeżeli uda się stworzyć zespół jako monolit, to będziemy mieli ogromną siłę.

Bertus Servaas: Ja się cieszę, kiedy widzę, że inne drużyny się wzmacniają. Liga jest coraz mocniejsza, bo dochodzą do zespołów naprawdę dobrzy zawodnicy z których zrezygnowała Wisła albo my. Małymi krokami zbliżamy się do najlepszych lig w Europie. Zagraniczni zawodnicy, ci znaczący coś w piłce ręcznej, coraz częściej wybierają właśnie naszą ligę. Zgadzam się z Marianem

Urbanem, mamy lepszy zespół od Orlen Wisły Płock, jednak nie możemy ich lekceważyć. To będzie zespół, który będzie walczył jak lew by odzyskać tytuł. Tutaj my jako klub i zarząd musimy być czujni i trzymać zawodników trochę krócej niż to było kiedyś.

Najważniejsze to zdobyć mistrza Polski. Teraz już nie możemy sobie pozwolić na to, żeby nie zagrać w Lidze Mistrzów. Mamy więcej indywidualności i lepszych zawodników niż Płock ale boisko wszystko zweryfikuje.

Po przyznaniu Polsce organizacji mistrzostw Europy w piłce ręcznej mężczyzn w 2016 roku, rozgorzała dyskusja na temat budowy nowej hali w Kielcach. Jest to konieczność, żeby ewentualnie część Euro rozegrać w Kielcach, ale w perspektywie czasu tak na prawdę, chyba i Klubowi Vive Targi Kielce nowy obiekt byłby potrzebny...

Bertus Servaas: Mogę tylko powiedzieć, że jesteśmy bardzo blisko budowy nowej hali na osiem, może dziesięć tysięcy miejsc. Byłoby idealnie, gdyby w całej inwestycji wsparło nas Ministerstwo Sportu. To będzie z korzyścią nie tylko dla Kielc czy regionu świętokrzyskiego ale dla całego sportu w Polsce. Myślę, że my jako środowisko pokażemy, że nas stać na taką halę. Jestem pewien, że razem jesteśmy w stanie ją zbudować. Mam bardzo dużo sygnałów i zapewnień o pomocy podczas budowy, dlatego jestem optymistycznie nastawiony do tej inwestycji. Bo to nie są tylko koszty, ale również przychody. Na takiej hali mogą się odbywać różne inne wydarzenia sportowe, kulturalne, koncerty, nie tylko mecze piłki ręcznej. A wtedy ludzie przyjadą do Kielc i regionu i zostawią pieniądze.

Przez lata rozwija się nie tylko klub ale i wsparcie dla zespołu. Mam tutaj na myśli Klub 100.

Tadeusz Dziedzic: Przede wszystkim widać, że z każdym rokiem Klub 100 się rozrasta. Pamiętam początki, kiedy to Prezes Servaas dał taki pomysł do realizacji i kiedy patrzę ile przez ten czas udało się pozyskać sponsorów, ile osób się zaangażowało w wspieranie klubu to jestem pod ogromnym wrażeniem. Dzięki tym wszystkim firmom, osobom, którym zależy na Vive Targach Kielce, możemy teraz przed sezonem zastanawiać się jak daleko zajdziemy w Lidze Mistrzów a nie myśleć czy uda się zaspokoić podstawowe potrzeby klubu.

Marian Urban: Według mnie Klub 100 jest dzisiaj jednym ze znaków firmowych zespołu Vive Targi Kielce. Jest bardzo wiele zapytań z całej Polski i wiele środowisk nam zazdrości Klubu 100. Żeby to wszystko wyglądało tak jak teraz i było zastosowanych wiele rozwiązań sprzyjających biznesowi, potrzebna była ciężka praca klubu, pracowników i zarządu. Przez Klub 100 stworzyła się wspaniała atmosfera sprzyjająca rozwojowi piłki



ręcznej w Kielcach i regionie świętokrzyskim. Chyba my wszyscy jeszcze nie doceniamy wkładu ludzi z Klubu 100 i w tym miejscu należy im bardzo serdecznie podziękować za te wszystkie lata, kiedy Gramy Razem.

To prawda, ale dzięki przynależności do Klubu 100 zyskują też firmy...

Bertus Servaas: Oczywiście, że tak. Żartobliwie mówię, że jestem tatą Klubu 100. Panuje tutaj wspaniała sportowa, przyjacielska atmosfera, gdzie spędzamy czas razem, jako taka duża rodzina. Z drugiej strony, oczywiście na zdrowych zasadach, próbujemy współpracować ze sobą. Kiedy jest nas więcej to i możemy więcej. Wspieramy się również nawzajem i pomagamy sobie. Tworząc projekty dla oszczędności, łatwiej jest rozmawiać, kiedy negocjujemy jako ponad 100 firm. Mamy projekt telefonii komórkowej wraz z Orange, gdzie stawki za połączenia są bardzo niskie a oszczędności dla firm wysokie. Realizujemy kolejne projekty dzięki którym liczymy, że dołączą do nas kolejne firmy a te które już są z nami, zyskują kolejne korzyści. Nie ograniczamy się i chcę, żeby kiedyś było to 500 firm albo i więcej oczywiście. Z całej Polski. Nie ograniczamy się też tylko do naszego regionu.

Najwięcej słyszy się oczywiście o sukcesach sportowych, ale przecież klub Vive Targi Kielce podejmuje wiele innych działań na różnych płaszczyznach. Realizuje choćby projekt „Gramy Razem dla Świętokrzyskiego...”

Marian Urban: To co robimy jest trochę związane z Klubem 100. Tam jest integracja sponsorów a tutaj chodzi o pokazanie środowiska w którym działamy, osiągamy sukcesy i promujemy się na zewnątrz. W ten sposób chcemy zainteresować firmy z Polski i całej Europy naszym regionem i przyciągnąć ich, aby zainwestowali w ten region a może nawet w naszą drużynę. Projekt jest realizowany po to aby przez pokazanie dobrego wizerunku i marki jaką jest w tej chwili klub Vive Targi Kielce, promować region świętokrzyski. Stworzyliśmy własną telewizję internetową, trzy portale internetowe, realizujemy materiały promujące region oraz wydarzenia sportowe i spotkania z udziałem zawodników Vive Targi Kielce. W tym momencie jesteśmy firmą, przedsiębiorstwem którego celami są nie tylko wynik sportowy ale również mocna praca marketingowa i promocyjna naszego regionu.

Bertus Servaas: Chciałem tylko dodać, że bardzo istotne jest to jak Klub Sportowy Vive Targi Kielce jest przedstawiany poza Polską. To nie jest tylko zespół. Coraz więcej osób z którymi rozmawiam jest pełnych podziwu za to co robimy w celach promocyjnych. Oni już rozpoznają region świętokrzyski i miasto Kielce. Zobaczymy ilu kibiców przyjeżdża z drużynami na mecze do Kielc. W Lidze Mistrzów ponad 300 osób z Veszprem było w Kielcach! Oni wiedzą, że dzieje się tutaj coś fajnego i chcą na własne oczy zobaczyć jak to wygląda. Ostatnio podczas wyjazdu na turniej Heide Cup, dostałem od razu parę telefonów, że robimy fantastyczną promocję regionu i klubu. To są bardzo miłe słowa i komplementy, które potwierdzają pozytywne działanie. Takie głosy z zagranicy, potwierdzają tylko, że nasz region jest i będzie dalej dobrze promowany w Polsce i poza granicami.

Tadeusz Dziedzic: Dużym zaskoczeniem dla marszałka Adama Jarubasa, było to, że realizowany przez nas projekt został aż tak wysoko oceniony ze strony zewnętrznej. Region jest tak dobrze promowany przez klub Vive Targi Kielce, że projekt „Gramy Razem dla świętokrzyskiego...” został oceniony najwyżej przez zewnętrzną firmę, która analizowała wszelkiego rodzaju projekty promujące regiony. Jest to wysoka ocena pracowników, zarządu i wszystkich osób, które wspólnie z nami realizują ten projekt i promują region świętokrzyski.

Vive Targi Kielce również wychowuje młodzież. Z roku na rok coraz więcej młodych chłopaków zaczyna grać w piłkę ręczną. Może w takim razie doczekamy się w najbliższym czasie wychowanka, który będzie grał w pierwszym zespole?

Bertus Servaas: Ja myślę, że to jest długi proces. Najpierw trzeba było zbudować mocną drużynę, taką jaką mamy teraz. Młodzież zaczyna się teraz bardziej interesować tym sportem. Dlatego z każdym rokiem coraz więcej młodych chłopaków zaczyna grać w piłkę ręczną, a my będziemy mieli coraz większe możliwości z tą młodzieżą. Brakuje



mi tutaj troszeczkę wsparcia ze strony Związku Piłki Ręcznej w Polsce. W siatkówce np. jest wiele fajnych i ciekawych inicjatyw dla młodzieży. My musimy działać tutaj raczej sami, mamy oczywiście wsparcie ze strony miasta Kielce, za co oczywiście dziękujemy bo jest to bardzo potrzebne. My jednak chcemy iść krok dalej. Teraz dzięki temu, że mamy coraz lepszych graczy, młodzież ma się od kogo uczyć. Mamy pewne plany na przyszłość, które wierzę, że zaowocują w najbliższej przyszłości. Docelowo chcemy mieć 14 super zawodników i dwóch wychowanków. Wydaje mi się, że za 4-5 lat już tego dokonamy. A może i szybciej.

Marian Urban: Przed klubem stoi pewien problem, w jaki sposób szkolić młodzież, żeby 2-3 wychowanków grało w pierwszym zespole. Nie oszukujemy się - muszą to być młodzi chłopcy o bardzo dużym talencie i kwalifikacjach, bo tylko tacy mogą awansować do pierwszego zespołu. Wydaje mi się, że nasi trenerzy i klub muszą wspólnie wypracować taką strategię, żeby wyszkolić może nie cały zespół tylko właśnie tych 3-4 młodych zawodników – wybitne talenty, którzy będą stanowili o sile tej drużyny w przyszłości. Klub stoi właśnie teraz przed takim wyzwaniem, jak tego dokonać.

Bertus Servaas: Dodam tylko, że najbardziej uzdolnionych wychowanków, ale jeszcze niekoniecznie gotowych do gry w pierwszym zespole Vive Targi Kielce możemy wypożyczać do innych klubów ekstraklasy, żeby grali i się rozwijali. Jeżeli rozwinię się ktoś wyjątkowy, to wtedy będzie od razu włączany do gry u nas. Tak jak kiedyś został odkryty Karol Bielecki. Teraz jednak musimy zainwestować w fachowców, którzy zaczną wprowadzać zmiany i opracują system szkolenia, który zaprocentuje. Liczę tu m.in. na Mariusza Jurasika, który ma zająć się tym tematem. Jesteśmy świadomi, że tutaj czeka nas jeszcze bardzo dużo pracy.

„ Coraz więcej osób z którymi rozmawiam są pełni podziwu za to co robimy w celach promocyjnych.

GRAMYrazem.eu

www.vivetargi.pl



www.vivetargi.pl

Joanna Mucha

Klub Sportowy Vive Targi Kielce reprezentuje nasz kraj na arenach międzynarodowych mając w nadchodzącym sezonie realne szanse na obecność w najlepszej czwórce Europy. Co według Pani jest kluczem do sukcesu klubu w sporcie drużynowym na tak wysokim poziomie?

- Sukces w grach zespołowych uzależniony jest od wielu czynników. Sprawna organizacja działań klubu, grupa zawodników reprezentująca najwyższy poziom gry, dobry szkoleniowiec i dokładnie opracowany system szkolenia - to najważniejsze z nich, bez których nie wyobrażam sobie rywalizacji o najwyższe cele na arenie międzynarodowej. Myślę, że równie ważni są także kibice, którzy swoim dopingiem i wiarą w zespół potrafią czasami być „dodatkowym zawodnikiem na boisku”. Trzymam kciuki za występy Vive w tegorocznej Lidze Mistrzów i mam nadzieję, że będę mogła pogratulować kolejnego sukcesu.

Miała Pani też okazję spotkać się i porozmawiać z trenerem Bogdanem Wentą...?

- Z Panem Trenerem miałam przyjemność spotkać się już kilkakrotnie. Nasze rozmowy dotyczyły przede wszystkim zmian w systemie szkolenia młodzieży. Oboje zgodziliśmy się, że obecny system jest niewystarczający. Nasze spojrzenia na rozwój piłki ręcznej są podobne.

Po zakończeniu Igrzysk Olimpijskich mówiła Pani o potrzebach zmian w polskim sporcie. Co trzeba reformować w przypadku sportu zespołowych jaką jest piłka ręczna?

- Nie tylko w przypadku dyscyplin zespołowych, ale również sportów indywidualnych, musimy postawić na szkolenie młodzieży i popularyzację sportu powszechnego. Bez tego nie ma szans na rozwój polskiego sportu i lepsze miejsca podczas największych międzynarodowych imprez.

Mowa była również o sportach kluczowych, na które należy postawić. Czy piłka ręczna w Pani odczuciu powinna być jedną z takich dyscyplin?

- Sporty strategiczne zależą od tego, co zaproponują związki, jak podejść do nowego systemu. Ministerstwo Sportu i Turystyki natomiast opracuje zasady finansowania na wyraźnie i ściśle określone zadania i po spełnieniu określonych warunków.

Wydaje nam się, że jednym z problemów piłki ręcznej jest jej niewielka obecność szkołach. Nawet budowane Orliki nie mają zazwyczaj wymiarów a czasem samych linii boiskowych do piłki ręcznej. Co według Pani można zrobić, by ten trend odwrócić?

- W ramach programu „Moje Boisko – Orlik 2012”, gminy mogą wnioskować o dofinansowanie różnych projektów boisk. Jeden z nich posiada boisko o wymiarach do gry w piłkę ręczną. Jakże boisko zostanie wybudowane, zależy od decyzji gminy. Rozwój piłki ręcznej, jak i pozostałych sportów, zależy przede wszystkim od popularyzacji

sportu powszechnego. Takich działań nie przeprowadzimy bez pomocy lokalnych władz i działaczy. W tym celu, będę chciała spotkać się z przedstawicielami 16 województw, z szefami lokalnych komisji sportu, z samorządowcami, rektorami szkół wyższych, trenerami, dyrektorami szkół, szefami klubów sportowych. Jestem przekonana, że samo przedstawienie im nowych możliwości da pierwsze efekty. Mam nadzieję, że to będzie pierwszy kamyk, który spowoduje lawinę.



Joanna Mucha

Minister Sportu



Trzymam kciuki za występy Vive w tegorocznej Lidze Mistrzów i mam nadzieję, że będę mogła pogratulować kolejnego sukcesu.

Wojciech Lubawski

Jak ocenia Pan ze swojej perspektywy miniony sezon w wykonaniu Vive Targi Kielce?

- Nie ulega wątpliwości, że był on bardzo udany. Zdobyć Mistrzostwa Polski, Pucharu Polski i awans do najlepszej 16 Europy, to są znaczące sukcesy. Ja osobiście nazywam piłkę ręczną srebrem rodowym Kielc. Od momentu kiedy zespół zaistniał na arenie międzynarodowej, przynosi to bardzo konkretne korzyści promocyjne miastu Kielce. Jeżeli się mówi o piłce ręcznej w Europie, to zapewne dla wielu, nie tylko fachowców, Kielce na tej mapie istnieją. Jest to dla nas bardzo cenne.

Oko cieszyć mogła również sytuacja po zakończeniu sezonu, kiedy kielczanie zapełnili cały Rynek podczas fety z okazji zdobycia tytułu Mistrza Polski.

- To tradycja, która przez kilkadziesiąt lat została zbudowana. Piłka ręczna nie jest może tak popularnym i rozpoznawalnym sportem w Polsce jak choćby piłka nożna, jednak w Kielcach znaczy bardzo dużo i wszyscy mieszkańcy ją znają. Wielokrotnie zdobywane przez piłkarzy ręcznych tytuły mistrzowskie, uwrażliwiły naszych mieszkańców i stworzyły dużą grupę zagorzałych sympatyków, którzy są z zespołem. Wspólnie przeżywają wszystkie sukcesy oraz martwią się niepowodzeniami. Stąd też taka ilość kibiców na kielecki Rynek, myślę że było to kilka ładnych tysięcy kibiców klubu.

Może któregoś dnia na rynku będziemy świętować uczestnictwo w Final 4 Ligi Mistrzów?

- Jeżeli ten klub będzie dalej tak funkcjonował i się rozwijał, to w przeciągu 2-3 lat mamy szansę mieć najlepszą europejską drużynę.

Jak ocenia Pan poziom szkolenia młodzieży w kieleckich klubach sportowych?

- Wydaje mi się, że w każdym z klubów jest to inaczej prowadzone. Na pewno te kilka tysięcy dzieci i młodzieży trenującej na co dzień w kieleckich klubach sportowych to jest szansa na to, że będzie w Kielcach i bezpieczniej i te dzieci wyrosną na porządnymi obywateli. Sport to też sposób na życie. Trudno mi wyobrazić sobie tę przestrzeń sportową Kielc bez Vive.

Jak ważne dla miasta Kielce jest to by mieć taką drużynę, która rozślawia nasze miasto nie tylko w Polsce ale również skutecznie w Europie?



- Jednym z fundamentów rozwoju miasta jest sport. Budujemy całą infrastrukturę, staramy się organizować szkolenia w różnych dziedzinach i dyscyplinach, otwieramy szkoły sportowe. Staramy się na tyle na ile pozwala sytuacja finansowa samorządów, wspierać kluby i stowarzyszenia sportowe bo uważamy, że warto to robić. Dla Kielc na tę chwilę są dwie, tak ważne dziedziny: piłka ręczna i piłka nożna. Dokąd tylko będę mógł, będę to wspierał ponieważ wynikają z tego same korzyści.

Czego spodziewa się Pan po drużynie Vive Targi Kielce w przyszłym sezonie sportowym 2012/13?

- Sport to jest taki obszar w którym powinno się sięgać po coraz wyższe cele. Teraz samo mistrzostwo Polski czy Puchar Polski jest chyba niewystarczające i trzeba zrobić ten kolejny krok wyżej - powalczyć w Europie. Wydaje się, że w gdybyśmy się znaleźli w pierwszej czwórce Ligi Mistrzów, to my jako mieszkańcy Kielc, powinniśmy czuć się bardzo usatysfakcjonowani!

Trudno mi wyobrazić sobie tę przestrzeń sportową Kielc bez Vive.

Wojciech Lubawski

Prezydent Kielc



Adam Jarubas

Promocja województwa przez klub sportowy. Ten projekt zadziwia i robi wrażenie chyba na każdym, kto o nim usłyszy. Na czym polega jego wyjątkowość?

- Po raz pierwszy w Polsce ktoś wpadł na pomysł, by wykorzystać popularność piłki ręcznej w regionie i popularność klubu, zarówno w skali kraju, jak i poza granicami Polski, do promocji Województwa Świętokrzyskiego. Oryginalność tego projektu polega również na tym, że łączy w sobie promocję regionu w trzech dziedzinach: turystyki, gospodarki i sportu.

Czy spotkał się Pan z podobnym projektem, realizowanym w innych rejonach naszego kraju?

- Zdecydowanie nie i na tym właśnie polega wyjątkowość tego przedsięwzięcia. Można śmiało powiedzieć, że „Gramy razem dla Świętokrzyskiego” to nasz autorski, świętokrzyski projekt. To jedyne tego typu i tej skali przedsięwzięcie promocyjne w Polsce. W konkursie na unijne dofinansowanie wygrał z kilkudziesięcioma innymi propozycjami promocyjnymi, bo był najlepszy, również ze względu na swą oryginalność. A bardzo dobra realizacja projektu skutkowało tym, że jako Zarząd Województwa zdecydowaliśmy o zwiększeniu o 1 milion złotych unijnej dotacji i wydłużeniu terminu realizacji całego przedsięwzięcia do czerwca 2014 roku.

Często można Pana spotkać na meczach w Hali Legionów. Kiedy zrodziła się w Panu fascynacja do piłki ręcznej?

- Przyznam, że późno. Z pewnością nie w szkole średniej, chociaż wówczas graliśmy także w piłkę ręczną. Wtedy nie zrobiło to na mnie większego wrażenia. Ale już będąc marszałkiem województwa wybrałem się na pierwszy mecz chłopaków z Vive i połączyłem bakcyła szczypiorniaka. Atmosfera meczu była wspaniała – pasja zawodników połączyła się z zaangażowaniem i rewelacyjnym dopingiem ze strony kibiców... Myślę, że ta fantastyczna atmosfera spowodowała, że stałem się częstym gościem na rozgrywkach w Hali Legionów.

Bywa Pan w wielu miejscach na Europie, czy często słyszy Pan o Vive Targi Kielce?

- Oczywiście, że tak. Vive Targi Kielce to marka sama w sobie, uznana nie tylko w kraju, ale również poza jego granicami. To, że nasze województwo może się pochwalić wskaźnikami rosnącego ruchu turystycznego (w tym również większej grupy turystów zagranicznych), to również zasługa Klubu – popularności zawodników i trenera Vive Targi Kielce. I oczywiście projektu promocyjnego, który Klub realizuje, wykorzystując do tego również rozgrywki międzynarodowe, jak np. Mistrzostwa Europy w Serbii.

W najbliższym czasie klub chce wywalczyć awans do Final Four Ligi Mistrzów. Pana zdaniem Świętokrzyską drużynę stać na wejście do europejskiej czołówki?

- Jestem o tym przekonany i mocno trzymam kciuki za naszych zawodników.



Adam Jarubas

Marszałek Województwa Świętokrzyskiego



Bożentyna Pałka-Koruba

Czy Vive Targi Kielce to silny „ambasador” naszego województwa w Europie?

- Kielce to mekka polskiej piłki ręcznej – Vive Targi Kielce to czołowa drużyna europejskiego szczypiorniaka, drużyna europejskiego formatu. Oczywiście zatem jest, że postawa klubu w rodzimej lidze, ale szczególnie na arenie międzynarodowej jest niezwykle ważna ze sportowego punktu widzenia, ale również promocji naszego miasta i województwa w Polsce i Europie. To do Kielc przyjeżdżają czołowe ekipy z Europy, byli Niemcy, Hiszpanie czy Duńczycy – to elita światowej piłki ręcznej. O lepszą promocję jest naprawdę trudno.

W akcje organizowane przez Urząd Wojewódzki często włączani są zawodnicy Mistrzów Polski. Popularność klubu należy wykorzystywać do promocji?

- Niewątpliwie piłkarze i trener Vive Targów Kielce to ludzie rozpoznawalni nie tylko w lokalnej społeczności. Zarząd klubu, z prezesem Bertusem Servaasem na czele, od lat wspierają rozmaite, charytatywne i społeczne akcje. Zawodnicy i trener Bogdan Wenta byli gośćmi specjalnymi gali finałowej konkursu na „Najlepszą wakacyjną akcję sportową dla dzieci i młodzieży”, prezes Servaas wielokrotnie wspierał nasze akcje promujące zdrowy tryb życia czy poświęconą profilaktyce kampanię „Kochaj życie”. Ludzie, widząc zaangażowane w te przedsięwzięcia osoby publiczne, ze świata sportu, z jednego z najlepszych w Europie klubów, zupełnie inaczej podchodzą do idei takich akcji. Jestem zdania, że należy wykorzystać umiejętnie aktualną pozycję Vive Targów Kielce do szeroko pojętej promocji regionu.

Do naszego zespołu ponownie dołączyli zawodnicy światowej klasy. Jak ocenia Pani nasze szanse zarówno w lidze krajowej jak i Lidze Mistrzów?

- Istotnie, klub dokonał transferów, jakich do tej pory w polskim szczypiorniaku nie było. Dwóch światowej klasy Chorwatów, Ivan Čupić i Manuel Štrlek to najwyższa półka. Zresztą mamy okazję się o tym przekonać podczas Igrzysk olimpijskich w Londynie, gdzie Chorwaci prezentują znakomitą dyspozycję i stanowią o sile swoje kadry. Na olimpiadzie gra przecież jeszcze inny „kielecki” Chorwat – Denis Buntić. Ponadto doświadczeni Karol Bielecki i Krzysztof Lijewski – mam nadzieję, że wprowadzą do zespołu stabilizację i będą wzorem do naśladowania dla młodszych zawodników.

Jest Pani dość częstym gościem w Hali Legionów. Czy podobnie jak w poprzednich latach planuje Pani wspierać drużynę VTK na żywo?

- Na pewno będę częstym gościem na trybunach hali przy ulicy Bocznej. Jeśli tylko służbowe obowiązki pozwolą, postaram się być na każdym spotkaniu. To niezwykle widowiskowa dyscyplina sportu, pełna walki, zaciętości i siły. Wierzę, że w nowym sezonie, my kibice, połączymy nasze serca z ukochanym klubem i do ostatniego gwizdka będziemy wspierać poczynania naszych zawodników.

Bożentyna Pałka-Koruba

Wojewoda Świętokrzyski



„Wierzę, że w nowym sezonie, my kibice, połączymy nasze serca z ukochanym klubem i do ostatniego gwizdka będziemy wspierać poczynania naszych zawodników.”



W 1935 roku przy Zakładach Zbrojeniowych „Granat” w Kielcach, zostało założone Towarzystwo Sportowo - Oświatowe „Granat”. Po wojnie, w 1952 roku Zakłady Zbrojeniowe „Granat” zmieniły nazwę na Zakłady Metalowe Kielce i utworzono **Klub Sportowy Stal ZMK**. W 1957 roku K.S. Stal ZMK przyjął nazwę **KS Iskra**, jak Zakłady Precyzyjne „Iskra”, które powstały w miejsce Zakładów Metalowych Kielce. Z.P. „Iskra” należały do Federacji Sportowej „Stal”, zrzeszającej zakłady branży hutniczej i metalowej.



W 1965 roku wielosekcyjny KS Iskra przejął zawodników drużyny TKKF-u, działającego przy KZWM „SHL” i utworzył z nich sekcję piłki ręcznej. W 1973 roku, dwa kieleckie kluby: „SHL” oraz „Iskra” połączyły się w celu utworzenia jednego klubu sportowego. nadano mu nazwę - **Korona Kielce** i zarejestrowano go, jako **Kieleckie Stowarzyszenie Sportowe Korona**.



Od 16 marca 1975 r. piłkarze ręczni działali pod nazwą **MKS Korona**.



W 1991 roku postanowiono odłączyć się od Korony i 18 kwietnia 1991 roku powstał nowy jednosekcyjny klub piłki ręcznej, który powrócił do nazwy - **Iskra Kielce**.



Od 1994 roku do 1996 klub nosił nazwę **Iskra Ceresit Kielce**, a od 1996 do 1998 roku ponownie **Iskra Kielce**. W latach 1998 - 1999 zmieniono nazwę na **Iskra Lider Market Kielce**, a w roku 2000 na **Strzelec Lider Market Kielce**. W latach 2001 - 2002 na **Kolporter Lider Market Kielce**, a w 2002 roku na **Kolporter Kielce**.



W 2002 roku klub został przejęty przez Bertusa Servaasa - biznesmena, właściciela firmy Vive Textile Recycling, a klub przyjął nazwę **KS Vive Kielce**.



W 2009 roku klub Vive Kielce podpisał z Targami Kielce pięcioletnią umowę o współpracy i sponsoringu, zmieniając logo oraz nazwę klubu na **KS Vive Targi Kielce**.

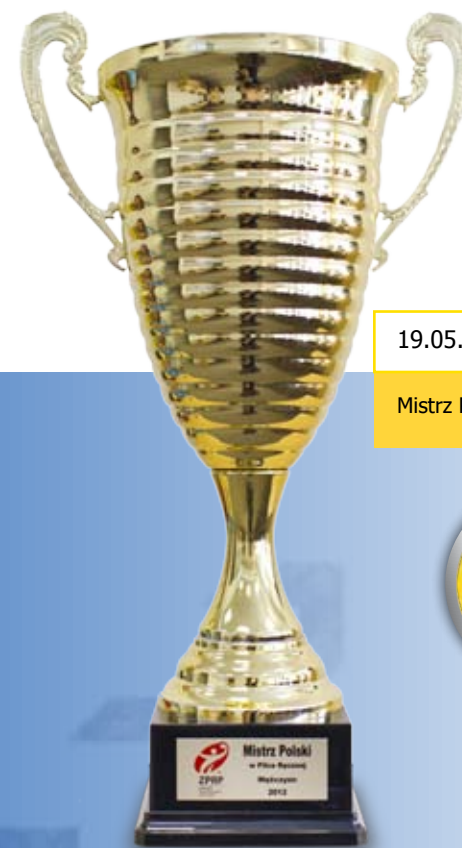


Mariusz Jurasik (z szampanem), Radosław Wasiak (obok) z kolegami świętują Mistrzostwo w 1999 roku.

Ważne daty

- 2011/2012** Czwarty w historii klubu dublet i awans do rozgrywek Ligi Mistrzów!
- 2010/2011** Wicemistrzostwo Polski i Puchar Polski oraz zwycięstwo w turnieju o Dziką Kartę LM.
- 2009/2010** Trzeci w historii klubu dublet! KS Vive Targi Kielce zdobywa Mistrza i Puchar Polski!
- 2008/2009** Drugie Mistrzostwo Polski i Puchar Polski dla Vive, dotarcie do 1/8 Ligi Mistrzów.
- 2008** Szkoleniowcem ekipy z Kielc zostaje Bogdan Wenta.
- 2003/2004** Drugi występ w elitarnej Lidze Mistrzów.
- 2003** Pierwszy dublet w historii: Mistrzostwo i Puchar Polski jako Vive Kielce!
- 2002** Klub przejmuje Bertus Servaas.
- 1999** Pierwszy awans do rozgrywek Ligi Mistrzów.
- 1993** Pierwsze w historii klubu Mistrzostwo Polski pod nazwą Iskra Kielce!
- 1985-2006** Przez 21 lat „żółto-biało-niebiescy” rozgrywali swoje mecze w Hali przy ul. Krakowskiej, aby następnie walczyć w Hali Legionów przy ul. Boczarnej.
- 1985** Pierwszy Puchar Polski, wywalczony w trakcie turnieju w Płocku.
- 1979/1980** Pierwszy medal Mistrzostw Polski, brąz trafia jako pierwszy krążek do Kielc!
- 16 marca 1975** Pierwszy, historyczny awans do Ekstraklasy piłki ręcznej pod nazwą MKS Korona Kielce.
- 1965** Założenie sekcji piłki ręcznej w Iskrze Kielce. To początek prawdziwej i profesjonalnej piłki ręcznej w Kielcach!

żółto	biało	niebiescy
ZDOBYWCZA PUCHARU POLSKI	MISTRZ POLSKI	UCZESTNIK LIGI MISTRZÓW
1985	1993	2000
2000	1994	2004
2003	1996	2010
2004	1998	2011
2006	1999	2012
2009	2003	2013
2010	2009	
2011	2010	
2012	2012	



19.05.2012

Mistrz Polski 2012



Olbrzym z Ukrainy. Każdy kibic z „Krakowskiej” pamięta Aleksandra Czernysza.

Niezapomniany i wygrany mecz z THW Kiel. Atakuje Paweł Siczka.



MINIIONY SEZON



10.2011
Vive Targi Kielce - MKB Veszprem
Liga Mistrzów



04.2012
Vive Targi Kielce - Orlen Wisła Płock
Puchar Polski



03.2012
Vive Targi Kielce - Azoty Puławy





Zawodnicy żółto-biało-niebieskich podczas Świąt Kielc na kieleckim deptaku.



Zawodnicy Vive Targi Kielce często odwiedzają szkoły w Kielcach i w okolicach.



Studio telewizji klubowej VTK TV.



Każdego roku bierzemy udział w Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy.



Spotkanie w przedszkolu w ramach akcji „Cała Polska czyta dzieciom”.



Zespół Vive Targi Kielce brał udział w ogólnopolskiej akcji Szlachetna Paczka



Wielkie grillowanie po meczu w Strefie Kibica.



Vive Targi Kielce na Pieśniobranii.



Stoisko Vive Targi Kielce na Targach Sport-Zima.



Wystawa „Świętokrzyscy Wojownicy”, która powstała ze zdjęć wykonanych w trakcie sesji do kalendarza 2012, prezentowana w Galerii ECHO.





02.2012

MKB Veszprem - Vive Targi Kielce
Liga Mistrzów



żółto-biało-niebiescy



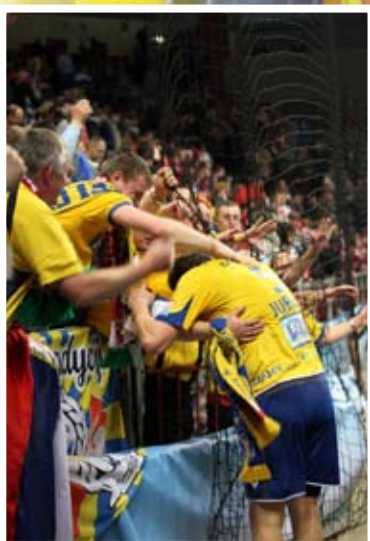
05.2012

Orlen Wisła Płock - Vive Targi Kielce



03.2012

Cimos Koper - Vive Targi Kielce
Liga Mistrzów



09.2011

Vive Targi Kielce - Rhein Neckar-Loewen



Vive Targi Kielce - Rhein Neckar-Loewen

09.2011



Przygotowania do sezonu

Zawodnicy przed rozpoczęciem sezonu przygotowują się podczas wyczerpujących treningów. Tradycyjnie już na trening biegowy udali się na Stadion Leśny. Tam właśnie odbywają się jedne z najcięższych zajęć w sezonie przygotowawczym. W treningu nie uczestniczyli Sławomir Szał i Grzegorz Tkaczyk, którzy w tym samym czasie biegają w... wodzie na jednym z kieleckich basenów. Zajęcia odbywały się także na hali oraz siłowni.



Sesje zdjęciowe przed sezonem

08.2012



Prezentacja zawodników w Galerii Echo

08.2012



LOSOWANIE ROZGRYWEK PGNiG SUPERLIGA 2012/2013

LP	ZESPÓŁ	LOS
1	KS Vive Targi Kielce	6
2	Orlen Wisła Płock	3
3	TAURON Stal Mielec	11
4	MMTS Kwidzyn	10
5	KS Azoty Puławy	9
6	NMC POWEN Zabrze	5
7	MSPR Siódemka Miedź Legnica	8
8	SPR Chrobry Głogów	12
9	MKS Zagłębie Lubin	7
10	Gaz-System Pogoń Szczecin	1
11	MKS Piotrkowianin Piotrków Trybunalski	2
12	AZS Czuwaj Przemysł	4

1 kolejka 08/09.09.2012

Gaz-System Pogoń Szczecin	SPR Chrobry Głogów
MKS Piotrkowianin Piotrków Trybunalski	TAURON Stal Mielec
Orlen Wisła Płock	MMTS Kwidzyn
AZS Czuwaj Przemysł	KS Azoty Puławy
NMC POWEN Zabrze	MSPR Siódemka Miedź Legnica
KS Vive Targi Kielce	MKS Zagłębie Lubin

2 kolejka 15/16.09.2012

SPR Chrobry Głogów	MKS Zagłębie Lubin
MSPR Siódemka Miedź Legnica	KS Vive Targi Kielce
KS Azoty Puławy	NMC POWEN Zabrze
MMTS Kwidzyn	AZS Czuwaj Przemysł
TAURON Stal Mielec	Orlen Wisła Płock
Gaz-System Pogoń Szczecin	MKS Piotrkowianin Piotrków Trybunalski

3 kolejka 22/23.09.2012

MKS Piotrkowianin Piotrków Trybunalski	SPR Chrobry Głogów
Orlen Wisła Płock	Gaz-System Pogoń Szczecin
AZS Czuwaj Przemysł	TAURON Stal Mielec
NMC POWEN Zabrze	MMTS Kwidzyn
KS Vive Targi Kielce	KS Azoty Puławy
MKS Zagłębie Lubin	MSPR Siódemka Miedź Legnica

4 kolejka 29/30.09.2012

SPR Chrobry Głogów	MSPR Siódemka Miedź Legnica
KS Azoty Puławy	MKS Zagłębie Lubin
MMTS Kwidzyn	KS Vive Targi Kielce
TAURON Stal Mielec	NMC POWEN Zabrze
Gaz-System Pogoń Szczecin	AZS Czuwaj Przemysł
MKS Piotrkowianin Piotrków Trybunalski	Orlen Wisła Płock

5 kolejka 06/07.10.2012

Orlen Wisła Płock	SPR Chrobry Głogów
AZS Czuwaj Przemysł	MKS Piotrkowianin Piotrków Trybunalski
NMC POWEN Zabrze	Gaz-System Pogoń Szczecin
KS Vive Targi Kielce	TAURON Stal Mielec
MKS Zagłębie Lubin	MMTS Kwidzyn
MSPR Siódemka Miedź Legnica	KS Azoty Puławy

6 kolejka 13/14.10.2012

SPR Chrobry Głogów	KS Azoty Puławy
MMTS Kwidzyn	MSPR Siódemka Miedź Legnica
TAURON Stal Mielec	MKS Zagłębie Lubin
Gaz-System Pogoń Szczecin	KS Vive Targi Kielce
MKS Piotrkowianin Piotrków Trybunalski	NMC POWEN Zabrze
Orlen Wisła Płock	AZS Czuwaj Przemysł

7 kolejka 20/21.10.2012

AZS Czuwaj Przemysł	SPR Chrobry Głogów
NMC POWEN Zabrze	Orlen Wisła Płock
KS Vive Targi Kielce	MKS Piotrkowianin Piotrków Trybunalski
MKS Zagłębie Lubin	Gaz-System Pogoń Szczecin
MSPR Siódemka Miedź Legnica	TAURON Stal Mielec
KS Azoty Puławy	MMTS Kwidzyn

8 kolejka 10/11.11.2012

SPR Chrobry Głogów	MMTS Kwidzyn
TAURON Stal Mielec	KS Azoty Puławy
Gaz-System Pogoń Szczecin	MSPR Siódemka Miedź Legnica
MKS Piotrkowianin Piotrków Trybunalski	MKS Zagłębie Lubin
Orlen Wisła Płock	KS Vive Targi Kielce
AZS Czuwaj Przemysł	NMC POWEN Zabrze

9 kolejka 17/18.11.2012

NMC POWEN Zabrze	SPR Chrobry Głogów
KS Vive Targi Kielce	AZS Czuwaj Przemysł
MKS Zagłębie Lubin	Orlen Wisła Płock
MSPR Siódemka Miedź Legnica	MKS Piotrkowianin Piotrków Trybunalski
KS Azoty Puławy	Gaz-System Pogoń Szczecin
MMTS Kwidzyn	TAURON Stal Mielec

10 kolejka 24/25.11.2012

SPR Chrobry Głogów	TAURON Stal Mielec
Gaz-System Pogoń Szczecin	MMTS Kwidzyn
MKS Piotrkowianin Piotrków Trybunalski	KS Azoty Puławy
Orlen Wisła Płock	MSPR Siódemka Miedź Legnica
AZS Czuwaj Przemysł	MKS Zagłębie Lubin
NMC POWEN Zabrze	KS Vive Targi Kielce

11 kolejka 01/02.12.2012

KS Vive Targi Kielce	SPR Chrobry Głogów
MKS Zagłębie Lubin	NMC POWEN Zabrze
MSPR Siódemka Miedź Legnica	AZS Czuwaj Przemysł
KS Azoty Puławy	Orlen Wisła Płock
MMTS Kwidzyn	MKS Piotrkowianin Piotrków Trybunalski
TAURON Stal Mielec	Gaz-System Pogoń Szczecin

12 kolejka 08/09.12.2012

SPR Chrobry Głogów	Gaz-System Pogoń Szczecin
TAURON Stal Mielec	MKS Piotrkowianin Piotrków Trybunalski
MMTS Kwidzyn	Orlen Wisła Płock
KS Azoty Puławy	AZS Czuwaj Przemysł
MSPR Siódemka Miedź Legnica	NMC POWEN Zabrze
MKS Zagłębie Lubin	KS Vive Targi Kielce

13 kolejka 15/16.12.2012

MKS Zagłębie Lubin	SPR Chrobry Głogów
KS Vive Targi Kielce	MSPR Siódemka Miedź Legnica
NMC POWEN Zabrze	KS Azoty Puławy
AZS Czuwaj Przemysł	MMTS Kwidzyn
Orlen Wisła Płock	TAURON Stal Mielec
MKS Piotrkowianin Piotrków Trybunalski	Gaz-System Pogoń Szczecin

14 kolejka 02/03.02.2013

SPR Chrobry Głogów	MKS Piotrkowianin Piotrków Trybunalski
Gaz-System Pogoń Szczecin	Orlen Wisła Płock
TAURON Stal Mielec	AZS Czuwaj Przemysł
MMTS Kwidzyn	NMC POWEN Zabrze
KS Azoty Puławy	KS Vive Targi Kielce
MSPR Siódemka Miedź Legnica	MKS Zagłębie Lubin

15 kolejka 09/10.02.2013

MSPR Siódemka Miedź Legnica	SPR Chrobry Głogów
MKS Zagłębie Lubin	KS Azoty Puławy
KS Vive Targi Kielce	MMTS Kwidzyn
NMC POWEN Zabrze	TAURON Stal Mielec
AZS Czuwaj Przemysł	Gaz-System Pogoń Szczecin
Orlen Wisła Płock	MKS Piotrkowianin Piotrków Trybunalski

16 kolejka 16/17.02.2013

SPR Chrobry Głogów	Orlen Wisła Płock
MKS Piotrkowianin Piotrków Trybunalski	AZS Czuwaj Przemysł
Gaz-System Pogoń Szczecin	NMC POWEN Zabrze
TAURON Stal Mielec	KS Vive Targi Kielce
MMTS Kwidzyn	MKS Zagłębie Lubin
KS Azoty Puławy	MSPR Siódemka Miedź Legnica



17 kolejka 23/24.02.2013

KS Azoty Puławy	SPR Chrobry Głogów
MSPR Siódemka Miedź Legnica	MMTS Kwidzyn
MKS Zagłębie Lubin	TAURON Stal Mielec
KS Vive Targi Kielce	Gaz-System Pogoń Szczecin
NMC POWEN Zabrze	MKS Piotrkowianin Piotrków Trybunalski
AZS Czuwaj Przemysł	Orlen Wisła Płock

18 kolejka 27.02.2013

SPR Chrobry Głogów	AZS Czuwaj Przemysł
Orlen Wisła Płock	NMC POWEN Zabrze
MKS Piotrkowianin Piotrków Trybunalski	KS Vive Targi Kielce
Gaz-System Pogoń Szczecin	MKS Zagłębie Lubin
TAURON Stal Mielec	MSPR Siódemka Miedź Legnica
MMTS Kwidzyn	KS Azoty Puławy

19 kolejka 02/03.03.2013

MMTS Kwidzyn	SPR Chrobry Głogów
KS Azoty Puławy	TAURON Stal Mielec
MSPR Siódemka Miedź Legnica	Gaz-System Pogoń Szczecin
MKS Zagłębie Lubin	MKS Piotrkowianin Piotrków Trybunalski
KS Vive Targi Kielce	Orlen Wisła Płock
NMC POWEN Zabrze	AZS Czuwaj Przemysł

20 kolejka 09/10.03.2013

SPR Chrobry Głogów	NMC POWEN Zabrze
AZS Czuwaj Przemysł	KS Vive Targi Kielce
Orlen Wisła Płock	MKS Zagłębie Lubin
MKS Piotrkowianin Piotrków Trybunalski	MSPR Siódemka Miedź Legnica
Gaz-System Pogoń Szczecin	KS Azoty Puławy
TAURON Stal Mielec	MMTS Kwidzyn

21 kolejka 16.03.2013

TAURON Stal Mielec	SPR Chrobry Głogów
MMTS Kwidzyn	Gaz-System Pogoń Szczecin
KS Azoty Puławy	MKS Piotrkowianin Piotrków Trybunalski
MSPR Siódemka Miedź Legnica	Orlen Wisła Płock
MKS Zagłębie Lubin	AZS Czuwaj Przemysł
KS Vive Targi Kielce	NMC POWEN Zabrze

22 kolejka 23.03.2013

SPR Chrobry Głogów	KS Vive Targi Kielce
NMC POWEN Zabrze	MKS Zagłębie Lubin
AZS Czuwaj Przemysł	MSPR Siódemka Miedź Legnica
Orlen Wisła Płock	KS Azoty Puławy
MKS Piotrkowianin Piotrków Trybunalski	MMTS Kwidzyn
Gaz-System Pogoń Szczecin	TAURON Stal Mielec

Play-off o miejsca 1-8: 20/21.04, 24.04 i 27/28.04.2013 r.
Play-off o miejsca 1-4: 04.05, 05.05, 11.05, 12.05, 15.05.2013 r.
Play-off o miejsca 1-2 i 3-4: 18.05, 19.05, 25.05, 26.05, 29.05.2013 r.
Mecze o miejsca 5-8: 27/28.04, 04/05.05.2013 r.
Mecze o miejsca 5-6 i 7-8: 18/19.05, 25/26.05.2013 r.
III runda o miejsca 9-12: 13/14.04, 20/21.04, 27/28.04.2013 r.
IV runda o miejsca 9-12: 04/05.05, 11.05, 18.05.2013 r.
Baraże: 10 m. Superliga – I liga/3 miejsca: 22.05 i 25/26.05.2013 r.
Puchar Polski: 1/8 Finału: 24.10.2012, 1/4 Finału: 05.12 i 12.12.2012, Finał 4: 13/14.04.2013 r.



GRUPA A

Montpellier Agglomeration HB (F)
 Czechowskie Niedźwiedzie (RUS)
 SG Flensburg-Handewitt (D)
 Reale Ademar Leon (ESP)
 HSV Hamburg (D)
 Partizan Belgrad (SRB)

GRUPA B

THW Kiel (D)
 MKB Veszprem KC (H)
 Atletico Madryt (ESP)
 IK Sävehof (S)
 Celje Pivovarna Lasko (SLO)
 HCM Constanta (ROM)

GRUPA C

Bjerringbro-Silkeborg (DK)
 Gorenje Velenje (SLO)
 VIVE TARGI KIELCE (PL)
 Chambéry Savoie Handball (F)
 St. Petersburg HC (RUS)
 Metalurg Skopje (MCD)

GRUPA D

FC Barcelona Intersport (ESP)
 Croatia Osiguranje Zagrzeb (HR)
 Kadetten Schaffhausen (CH)
 Füchse Berlin (D)
 Pick Szeged (H)
 Mińsk (BLR)

LIGA MISTRZÓW

Kolejka 1
 30.09.2012 KS VIVE TARGI KIELCE - Bjerringbro Silkeborg
 26-30.09.2012 Gorenje Velenje - St. Petersburg HC
 30.09.2012 Chambéry Savoie Handball - Metalurg Skopje

Kolejka 2
 03-07.10.2012 St. Petersburg HC - KS VIVE TARGI KIELCE
 03-07.10.2012 Metalurg Skopje - Gorenje Velenje
 07.10.2012 Bjerringbro- Silkeborg- Chambéry Savoie Handball

Kolejka 3
 13.10.2012 KS VIVE TARGI KIELCE - Gorenje Velenje
 10-14.10.2012 St. Petersburg HC - Chambéry Savoie Handball
 14.10.2012 Bjerringbro- Silkeborg - Metalurg Skopje

Kolejka 4
 17-21. 10.2012 Chambéry Savoie Handball - KS VIVE TARGI KIELCE
 17-21.10.2012 Metalurg Skopje - St. Petersburg HC
 17-21.10.2012 Gorenje Velenje - Bjerringbro- Silkeborg

Kolejka 5
 14-18.11.2012 Metalurg Skopje - KS VIVE TARGI KIELCE
 14-18.11.2012 St. Petersburg HC - Bjerringbro- Silkeborg
 18.11.2012 Chambéry Savoie Handball - Gorenje Velenje

Kolejka 6
 24.11.2012 KS VIVE TARGI KIELCE - Metalurg Skopje
 21-25.11.2012 Gorenje Velenje - Chambéry Savoie Handball
 25.11.2012 Bjerringbro - Silkeborg- St. Petersburg HC

Kolejka 7
 02.12.2012 Bjerringbro-Silkeborg - KS VIVE TARGI KIELCE
 28.11-02.12.2012 St. Petersburg HC - Gorenje Velenje
 28.11-02.12.2012 Metalurg Skopje - Chambéry Savoie Handball

Kolejka 8
 09.02.2013 KS VIVE TARGI KIELCE - St. Petersburg HC
 10.02.2013 Chambéry Savoie Handball - Bjerringbro- Silkeborg
 6-10.12.2013 Gorenje Velenje - Metalurg Skopje

Kolejka 9
 16.02.2013 KS VIVE TARGI KIELCE - Chambéry Savoie Handball
 13-17.02.2013 St. Petersburg HC - Metalurg Skopje
 17.02.2013 Bjerringbro- Silkeborg - Gorenje Velenje

Kolejka 10
 20-24.02.2013 Gorenje Velenje- KS VIVE TARGI KIELCE
 20-24.02.2013 Metalurg Skopje - Bjerringbro- Silkeborg
 24.02.2013 Chambéry Savoie Handball - St. Petersburg HC

Ostatnia szesnastka: 13-17.03.2013 i 20-24.03.2013
 Ćwierćfinały: 17-21.04.2013 i 24-28.04.2013
 Turniej Finał 4 (Koln): 1-2.06.2013





Marcus Cleverly

pozycja: bramkarz
numer: 1
w VIVE: od 2009
wychowanek: Hillered HK
rozpoczął treningi w wieku: 14 lat
wzrost: 188 cm
waga: 90 kg
data ur.: 15.06.1981
kraj pochodzenia: Dania
znak zodiaku: bliźnięta
stan cywilny: kawaler
hobby: sport, kino, muzyka



Orlen Wisła Pock – Vive Targi Kielce



LM, Vive Targi Kielce – Atletico Madryt



Puchar PL, Vive Targi Kielce – Orlen Wisła Płock



02.2012

Vive Targi Kielce – Czechoskie Niedźwiedzie

Po olimpiadzie...

Dlaczego Mikkel Hansen nie zagra w Kielcach? Nie wierzę, że będąc w Londynie nie rozmawialiście o tym.

- Mówił tylko, że ma do wyboru Barcelonę i Paryż. Nie wiem, czy miał ofertę z Kielc. Ale przy takim wyborze, trudno byłoby mu przyjść tutaj.

Podobno w Paryżu ma zarabiać milion euro za sezon. Rzeczywiście trudno byłoby przebić francuską ofertę.

- Słyszałem te plotki, ale o pieniądzach z nim nie rozmawiałem.

Ale rozmawialiście pewnie, dlaczego mistrzowie Europy Duńczycy odpadli na igrzyskach już w ćwierćfinale po porażce ze Szwecją.

- Nie przegraliśmy ze Szwecją żadnego ważnego meczu od 10 lat i pewnie na następne dziesięć spotkań wygramyśmy 9. Mieliśmy otwartą drogę do finału i może za bardzo już czuliśmy, że tam jesteśmy. Trudno jest to wytłumaczyć i pogodzić się z tym, ale też trudno utrzymać się na szczycie na dwóch kolejnych wielkich imprezach. Historia pokazuje, że mistrz Europy nie powtarza sukcesu na igrzyskach. Zajęliśmy jedno miejsce wyżej niż w Pekinie, ale nie to było naszym celem.

Kamery pokazały Cię w czasie ceremonii otwarcia olimpiady. Byliście bardzo szczęśliwi.

- W czasie całych igrzysk trudno było zobaczyć twarze bez uśmiechu. Atmosfery nie da się porównać do mistrzostw świata czy Europy. Na olimpiadzie wszystko jest niesamowite.

Może spaliście w tym samym budynku, co drużyna szwedzkich piłkarzy ręcznych? Słyszałeś jakie przygody miał z nimi Usain Bolt? Którejś nocy była niezła zabawa...

- Oczywiście, słyszałem. Ale my spaliśmy gdzie indziej. Norweżki spały w tym samym bloku.

I?

- (śmiej) Ja wieczory spędzałem z moją dziewczyną i nie potrzebowałem dodatkowych atrakcji, w dodatku nie jestem tak rozpoznawalny jak Usain Bolt.

W Londynie może nie, ale w Kielcach...

- Nie zauważyłem. Ja wolę domowe zacisze, a jak mnie ktoś rozpoznaje, to tylko w czasie w supermarkecie. Nie uważam się, za szczególnie sławną osobę.

Jeden z portali nominował Cię do tytułu najseksowniejszy facet w polskim sporcie...

- Nie słyszałem. Koncentruję się na piłce ręcznej.

Niech Ci będzie. Wracamy do sportu. Hasło: Liga Mistrzów.

- Mam nadzieję, że będziemy grać do końca. Do Final Four. Ale do tego długa droga i wiele może się wydarzyć. My sobie o tym marzymy, a taka Barcelona ostatnio nie dotarła do tego turnieju. Barcelona! To my mamy powiedzieć, że na pewno tam zagramy? W dodatku mamy kilku nowych zawodników i potrzebujemy trochę czasu, by wejść na ten najwyższy poziom.

Pierwszy przeciwnik grupowy to twoi rodacy, Silkeborg. W poprzednim sezonie, gdy oni byli mocniejsi niż teraz, a my słabsi niż teraz, to wygraliście z nimi dwa razy. To co będzie teraz?

- Największą stratą jest transfer Niklasa Landina, ale nadal mają dwóch bardzo dobrych bramkarzy. Dobrze zaprezentowali się na turnieju w Niemczech, a to czy wygramy będzie zależało od tego, co my zaprezentujemy. Jak szybko uda nam się osiągnąć wysoki poziom.

Hasło: liga polska. Dacie rade wygrać wszystkie mecze w Polsce, jak THW Kiel zrobiło tu w Niemczech?

- Nie zapominaj o Wiśle Płock. Też ma dobry team, zrobili mądre transfery, tak jak my. W tym sezonie może się wszystko wydarzyć. Na papierze mamy wystarczająco dobry zespół, musimy to przenieść z papieru na boisko.

Masz problemy z mobilizacją na mecze z zespołami z dołu tabeli polskiej ekstraklasy?

- Nie jest dobrze, jak grasz zbyt często z drużynami prezentującymi dużo niższy poziom. Tym bardziej, jak w drużynie jest nie jeden, dwóch czy trzech dobrych zawodników, ale gdy masz taki cały zespół. Dlatego sami musimy zadbać o to, by w każdym meczu pokazywać to, co mamy najlepszego. Ze słabym przeciwnikiem też można zagrać źle, więc zawsze trzeba grać na 100 procent. Jak tutaj nie zagramy na 100 procent, to w Lidze Mistrzów to się zemści. W polskiej lidze popełnia się takie same błędy jak w Europie, więc tutaj trzeba nauczyć się je eliminować.

Rozmawiał Leszek Salva

Złoty medal MP: 2010, 2012
Srebrny medal MP: 2011
Puchar Polski: 2010, 2011, 2012
Złoty Medal ME: 2012



Ulubione miejsce w Świętokrzyskim

Ulubionym miejscem Marcusa jest Karczówka w Kielcach, z której rozciąga się piękna panorama miasta. Na szczycie znajduje się kościół pw. św. Karola Boromeusza oraz klasztor należący dawniej do oo. bernardynów.

Gramy Razem dla Świętokrzyskiego!



5



Michał Jurecki

pozycja: lewe rozegranie
 numer: 5
 w VIVE: od 2010
 wychowanek: Tęcza Kościan
 rozpoczął treningi w wieku: 13 lat
 wzrost: 198 cm
 waga: 111 kg
 data ur.: 27.10.1984
 pseudonim: Dzidzius
 kraj pochodzenia: Polska
 znak zodiaku: skorpion
 stan cywilny: żonaty
 hobby: kino, motoryzacja,
 gry komputerowe, sport



LM, Vive Targi Kielce – Czechowskie Niedzwiedzie



Vive Targi Kielce – Orlen Wisła Płock



LM, MKB Veszprem – Vive Targi Kielce



09.2011

Vive Targi Kielce – Rhein-Neckar Löwen

Nie ma golfa, są ryby

Za który klub dałbyś się pokroić? Za Vive Targi Kielce, Lecha Poznań czy Barcelonę?

- To nie koniec listy. Jestem kibicem żużla. Pochodzę z Kościana, to niedaleko Leszna, więc jestem fanem Unii Leszno. W każdym klubie dawałem z siebie wszystko. Chrobremu Głogów do dziś jestem wdzięczny, że mogłem tam grać w ekstraklasie. Hamburg tylko jest mi obojętny, nawet więcej: nie przepadam za nimi i zawsze jak gram przeciwko nim, to mam ochotę wyjątkowo im pokazać.

Co jest fajnego w oglądaniu żużla? Trzy sekundy emocji na starcie, a potem cały czas w lewo i w lewo i w lewo...

- Mam wielu znajomych, którzy widzieli żużel tylko w telewizji i też mówili, że nuda bo w kółko ciągle jeżdżą, czterech gości, cztery kółka, 15 wyścigów. A jak poszli na stadion, poczuli atmosferę, poczuli zapach spalin, to się w tym sporcie zakochali.

Nie jesteś przeciętny, trudno Cię zaszufladkować. Z jednej strony żużel, czyli hałas, prędkość i adrenalina, a z drugiej... golf. Czyli cisza, spokój, opanowanie, skupienie.

- Poznałem to w Niemczech, zaraziłem się i mam tu mały problem, bo nie mam gdzie grać. W Niemczech jeden z pracowników grał w golfa i miałem z nim bardzo dobry kontakt, bo razem oglądaliśmy mecze futbolu amerykańskiego. Poodbijałem parę piłek i tak mi zostało.

Ale ty jesteś na boisku wulkan energii. Trudno sobie Ciebie wyobrazić w białym stroju, w skupieniu mierzącego do dołka numer 23.

- Może właśnie tak potrzebuję, że na boisku jest dynamika, nerwy, siła, szybkość, a na polu golfowym się wyciszam. Całkowite przeciwieństwo piłki ręcznej. W 2. Bundeslidze, w Lubbecke, po meczu jeździłem na golfa, żeby się odprężyć, zregenerować psychicznie. To jest bardzo podobne do wędkowania. Nie ma w Kielcach golfa, to kupiłem sobie cały sprzęt i będę jeździć na ryby. Zero emocji. Tego mi potrzeba po piłce ręcznej.

Z tej strony ludzie Cię nie znają. Raczej z tej, którą przedstawiano w Internecie. Brutal, masa mięśni i testosteronu, siła razy gwałt. I zarzuty o celowe, brutalne faule.

- Zawsze znajdzie się ktoś, komu się moja gra nie pasuje. Jakiś Pan Mądry, któremu podoba się Pan Tkaczyk, a nie podoba Pan Jurecki. Chyba nie ma zawodnika, któremu w przeciągu paru lat grania nie przydarzyłby się brutalny faul. Faul może wyglądać brutalnie, ale naprawdę taki nie jest. Ktoś spada z wysoka i wydaje się, że się porzbijsza. Ja też czasem spadam. Krytyka jest wpisana w ten zawód.

Bardzo dużo znaczysz dla klubu, nie tylko sportowo, ale finansowo. To właściciel firmy Riham powiedział, że zostanie dużym sponsorem klubu, jak ten facet, czyli ty, będzie grał w klubie prezesa Servaasa.

- Mam nadzieję, że naprawdę tak było. Jeśli tak, to bardzo się cieszę, że przyciągam sponsorów.

Sponsorów przyciągnie też dobry wynik, nie tylko w Polsce.

- W polskiej lidze, sorry, więcej nie możemy osiągnąć. Tylko powtórzyć to, co było do tej pory. W Europie trzeba zrobić krok dalej. Zrobić wynik lepszy niż w poprzednim sezonie.

O ile lepszy?

- Jak największe Kluby jak THW Kiel, Veszprem czy Atletico Madryt od lat są w czołówce, mają stabilne składy, robią kosmetyczne zmiany. Nasz klub postępuje rozsądnie, bo nie chce Bóg wie czego osiągnąć od razu, tylko stopniowo pnie się w górę.

Rozmawiał Leszek Salva

Puchar Polski: 2011, 2012
 Złoty medal MP: 2012
 Srebrny medal MP: 2006, 2011
 Brązowy medal MP: 2007
 Srebrny medal MŚ: 2007
 Brązowy medal MŚ: 2009
 Superpuchar Europy: 2008



NASZA KADRA

Ulubione miejsce w Świętokrzyskim

Ulubionym miejscem Michała jest Jaskinia Raj. Jest to wapienna jaskinia krasowa położona w pobliżu Chęciny, 11km od Kielc. Łączna długość jej korytarzy wynosi 240 metrów. Wewnątrz jaskini panuje stała temperatura, która wynosi ok. 9° C. Wyróżnia się dobrze zachowaną szatą naciekową.

Gramy Razem dla Świętokrzyskiego!



Grzegorz Tkaczyk

pozycja: lewe rozegranie
numer: 6
w VIVE: od 2011
wychowanek: Warszawianka
rozpoczął treningi w wieku: 10 lat
wzrost: 195 cm
waga: 96 kg
data ur.: 22.12.1980
pseudonim: Młody
kraj pochodzenia: Polska
znak zodiaku: koziorożec
stan cywilny: żonaty
hobby: wakeboarding, motocykl



LM, Vive Targi Kielce - Cuarto Rayas Valladolid



LM, MKB Veszprem – Vive Targi Kielce



LM, Vive Targi Kielce – Rhein-Neckar Löwen



04.2012

Vive Targi Kielce – Orlen Wisła Płock

Wykorzystać potencjał

To Ty mówiłeś rok temu, że z taką obsadą bramki, to ten zespół stać na wszystko.

- Na bramkę możemy liczyć w każdej sytuacji, takich dwóch zawodników, jak „Kasa” i Marcus, mało który zespół może się poszczycić.

A teraz Vive Targi Kielce będzie mieć, na przykład, jeszcze mocniejsze skrzydła.

- Ivana Cupića znam dobrze z Rhein Neckar Loewen i moim zdaniem to zawodnik z pierwszej trójki na świecie na tej pozycji. Manuel Strlek niewiele mu ustępuje, jest szybki, dobrze gra w kontrze. Atutami obu jest gra w obronie, co nie jest łatwe. Ivan wyśmienicie się spisuje, zamyka strefę obrony, odcina rywala, w każdym meczu przynajmniej dwa-trzy faule w ataku wymusza na rywalu i zespół ma z tego piłkę.

Z takim składem żal nie zadeklarować walki o najwyższe cele.

- W zeszłym roku pokazaliśmy, że zespołów typu Berlin nie musimy się obawiać. Swojej postawy z Atletico Madryt w drugim meczu też nie musimy się wstydić, bo byliśmy blisko sensacji. Wygraliśmy w Veszprem. Te wszystkie nasze poczynania fajnie wyglądały, ale mecz z Cimosem Koper nauczył nas pokory i pokazał, że przed nami jeszcze dużo pracy.

Grupa Ligi Mistrzów to zespoły na papierze na pewno słabsze od Vive.

- Nie ma Kopenhagi, więc to ułatwia sprawę, jeśli chodzi o rywali. Nasz zespół z kolei wydaje się mocniejszy niż w ubiegłym roku. Zrobiliśmy dobre transfery: Krzyszka Lijewskiego, Karola Bieleckiego i Chorwatów na skrzydłach. Wychodzi, że będziemy jeszcze mocniejsi. Dlatego fajnie byłoby wykorzystać ten potencjał i zagrać dalej niż poprzednim sezonie, a przy odrobinie szczęścia może coś więcej. Ale to wydaje się trudne zadanie.

Jak większość przychodzących do Kielc, do Ciebie też odzywała się Wisła Płock, gdzie miałbyś bliżej z rodzinnej Warszawy.

- To nie miało znaczenia. Także to, że Płock się zgłosił jako pierwszy i podałem swoje warunki. Dałem im dwa tygodnie czasu i się nie odezwali. I wtedy dopiero zgłosiły się Kielce. Dla mnie, gdzieś w podświadomości, bardziej interesującym wyborem był zespół z Kielc i bardzo się cieszę, że Płock się wtedy nie odezwał, bo miałbym duży dylemat. Byłem na takim etapie kariery, że Kielce mi bardziej odpowiadały. Potem Wisła się zgłosiła, ale wtedy było już po wszystkim. W zasadzie sami sobie na to zapracowali, nie chcę żeby to zabrzmiało arogancko, ale mogą sobie pluć w brodę, bo wina leży po ich stronie.

Miało znaczenie, że tutaj jest Bogdan Wenta, bo mówi się, że jesteś „człowiekiem Wenty”?

- Na pewno to był duży atut. Wiedziałem, że Kielce to zespół gotowy, a Płock się budował. Nie do końca też odpowiadało mi to, jakie robili ruchy transferowe. Tutaj są bar-

dziej przemyślane. Bertus kupuje bardziej wartościowych zawodników, dlatego my mamy większą szansę zaistnienia w Europie. Oni budują zespół na krótką metę, bardziej myślą, żeby przede wszystkim postawić się nam, a nie o tym żeby podbić Europę. Tutaj jest odwrotnie.

Rok temu to jednak płockie transfery lepiej się sprawdziły.

- Tak, ale to było na krótką metę. Mistrzostwo Polski dla płocka to był wypadek przy pracy, ja też tego nie traktowałem jako dominacji Płocka nad Kielcami. Vive nawet bez złota było dla mnie mocniejszym zespołem.

Zrezygnowałeś z gry w kadrze, po tym jak odszedł z niej Bogdan Wenta. Definitywnie?

- Tak.

Ale jak chyba większość kibiców w Polsce, nie wyobrażam sobie żeby on do reprezentacji nie wrócił. Nie teraz to za rok, dwa, trzy. I wtedy powie: „Młody, ojczyzna wzywa”.

- To się wtedy będą zastanawiał, zobaczymy.

Rozmawiał Leszek Salva

Srebrny medal MŚ: 2007
Superpuchar: 2007
Złoty medal MP: 2012
Brązowy medal MP: 1999
Srebrny medal MP: 2002
Puchar Polski: 2002, 2012
Superpuchar Europy: 2002
Puchar EHF: 2007
Puchar Europy: 2005
Brązowy medal M Niemiec: 2003, 2005, 2009



Ulubione miejsce w Świętokrzyskim

Ulubionym miejscem Grzeška jest Święta Katarzyna. Znajduje się u podnóża Łysicy, najwyższego wzniesienia Gór Świętokrzyskich. Zbudowano tutaj w XV w zespół Klasztorny Bernardynek. Są tu także piękne tereny spacerowe oraz przecina się kilka szlaków turystycznych.

Gramy Razem dla Świętokrzyskiego!



22



Željko Musa

pozycja: obrotowy
numer: 22
w VIVE: od 2012
wychowanek: RK Zagreb
rozpoczął treningi w wieku: 14 lat
wzrost: 199 cm
waga: 114 kg
data ur.: 08.01.1986 r.
pseudonim: Musa
kraj pochodzenia: Chorwacja
znak zodiaku: koziorożec
stan cywilny: żonaty
hobby: sport



Vive Targi Kielce – Orlen Wisła Płock



Vive Targi Kielce – Tauron Stal Mielec



Vive Targi Kielce - Azoty Puławy



02.2012

MKB Veszprem – Vive Targi Kielce

Trudna rozmowa o trudnych przeciwnikach

Uniwersalny kołowy do obrony i ataku, reprezentant Chorwacji. Taki Željko Musa przychodził do Kielc na początku roku. A tu się okazuje, że nie taki uniwersalny i nie taki reprezentant, bo na igrzyska nie pojechałeś...

- Bardzo to przeżyłem. Pierwsze dwa dni nie odzywałem się do nikogo, byłem bardzo rozczarowany. Potem mi przeszło. Treningi w Kielcach i maksymalnie dużo czasu z rodziną pozwoliło mi zapomnieć.

Próbowałeś zrozumieć decyzje trenera Slavko Goluzy? Przecież pojechał do Londynu tylko z jednym kołowym, Igiorem Vorim.

- Zrozumiałem. Chorwacja dobrze na tym wyszła. Zagraли dobry turniej, przeszli jak burza fazę grupową, zdobyli brązowy medal, pewnie są z niego zadowoleni. Choć szczerze mówiąc, jak dla mnie to powinni grać w finale. Pierwsze albo drugie miejsce to odpowiednia dla nas lokata.

Ciekawe, czy tak samo odważnie powiesz o szansach Vive Targów Kielce w Lidze Mistrzów?

- Musimy sobie postawić za cel Final Four i grać o to od pierwszego meczu, walczyć, w każdym spotkaniu, bo każdy jest ważny. Musimy być pierwsi w grupie, ale każdy pojedynek będzie trudny, bo od samego początku mamy trudnych przeciwników.

Co do pierwszego – celu – to zgoda. Ale z tymi trudnymi przeciwnikami, to chyba przesadziłeś... Sankt Petersburg, Goreje Velenje czy Silkeborg, to nie są rywale, przed którymi trzeba się tak asekurować...

- Petersburg to dobry zespół. Każdy mecz na ich boisku dla każdej drużyny będzie trudny.

W poprzednim sezonie Wisła Płock grała tam ostatni mecz o wyjście grupy i wygrała łatwo 8 golami. Już prędzej zgodzę się, że Silkeborg jest trudniejszym terenem, choć patrząc na to, kto odszedł z tej drużyny, to chyba sam ze sobą się nie zgodzę...

- Zobaczymy. O żadnym przeciwniku nie powiem, że jest słaby.

Ty chyba miałeś jakieś traumatyczne przeżycia sportowe. Zespół mierzący w Final Four nie może powiedzieć, że Sankt Petersburg to trudny przeciwnik.

- Jak grałem w Trimo Trebnje, drużynie bez wielkiej nazwy i bez wielkich nazwisk, to wygraliśmy w słoweńskiej lidze i w Velenje i w Celje. Nigdy nie wiesz, co się może wydarzyć na parkiecie.

Grałeś w Velenje i stamtąd trafiłeś do Kielc. O drużynie Gorenje możesz chyba powiedzieć więcej.

- To dobry, młody zespół. Ambitny, ciągle chcą więcej i robią więcej niż mogą. Na pewno

będą chcieli nas pokonać.

Rozumiem, że to dwumecz z Cimosem Koper nauczył cię tej ostrożności. Wszyscy mówiliśmy wtedy, że to słabsza drużyna od nas, ale nie, że słaba.

- To jest przykre doświadczenie i nie chcę do niego wracać. Zagraли po prostu bardzo dobrze, a też nie ma u nich wielkich nazwisk. W piłce ręcznej jeden błąd nie decyduje o wyniku dwumeczu. Musisz ich zrobić dwa, trzy, cztery i tak dalej. I my niestety zrobiliśmy ich zbyt wiele. W tym sezonie nie możemy ich tylu popełniać, skoro oczekuje się od nas, że awansujemy do Final Four, wygramy mistrzostwo kraju i zdobędziemy Puchar Polski.

Urodziłeś się w Mostarze, a to przecież w Bośni. Mimo to jesteś Chorwatem.

- Moi rodzice pochodzą z miasta Lubuski, tam też urodził się Denis Buntić. I choć Lubuski to miasto w Bośni, to – jak to na Bałkanach – ludzie tam są wymieszani. 75 procent to Chorwaci.. Moi rodzice mieszkali tam dwa lata, a potem przenieśli się do Zagrzebia.

Przeprowadzka do Kielc to twój pierwszy tak daleki transfer.

- Trafiłem tu ze słoweńskiego Velenje. To małe miasto, ale dla mnie w sam raz. Dwie godziny od domu w Zagrzebiu, mam tam wielu przyjaciół zupełnie nie związanych z piłką ręczną. W Kielcach zaczyna być podobnie, z wyjątkiem tych dwóch godzin od domu. Mam tu wszystko, czego potrzeba. Córki, Sara i Lucja chodzą do przedszkola i świetnie sobie radzą z językiem polskim. Razem z żoną spotykamy się z rodzinami Denisa Buntića, z którym znamy się wiele lat, jeszcze z gry w kadrze, oraz Urosa Zormana i Marcusa Cleverly`ego. Naprawdę czujemy się tu świetnie.

Srebrny medal ME: 2010
Brązowy medal ME: 2012
Złoty medal MP: 2012
Puchar Polski: 2012
Złoty medal M Chorwacji: 2005, 2007
Puchar Chorwacji: 2005, 2007
Srebrny medal M Słowenii: 2011



NASZA KADRA

Ulubione miejsce w Świętokrzyskim

Ulubionym miejscem Željko jest jedna z kieleckich galerii handlowych, w której co roku odbywa się prezentacja zespołu. W regionie Świętokrzyskim działa kilka wielkopowierzchniowych sklepów.

Gramy Razem dla Świętokrzyskiego!



27



Ivan Čupić

pozycja: prawe skrzydło
 numer: 27
 w VIVE: od 2012
 wychowanek: Metković
 rozpoczął treningi w wieku: 9 lat
 wzrost: 178 cm
 waga: 80 kg
 data ur.: 27.03.1986 r.
 pseudonim: Čupko
 kraj pochodzenia: Chorwacja
 znak zodiaku: baran
 stan cywilny: żonaty
 hobby: zabawa z dziećmi



Vive Targi Kielce - KGHM Zagłębie Lubin



Vive Targi Kielce - Tatran Preszow



Vive Targi Kielce - IK Savehof



08.2012

Vive Targi Kielce - IK Savehof

Czupa-czups...

Przydomek „chuppa chups” to od nazwiska?

- Tak wyszło - Čupić, Čupa, Czupa, czupa-czups.

Po polsku mówi się: lizak.

- A po chorwacku lizalica.

W twoim przypadku określenie „global village” – globalna wioska” nabiera nowego znaczenia. Znasz wszystkich i wszystko. W Mannheim grałeś z czterema obecnymi zawodnikami Vive, w kadrze z trzema, oprócz tego dwóch kolejnych z Bałkanów, z trenerem, Cleverym i Olafssonem dogadasz się po niemiecku. Do tego grałeś dwa razy w Kielcach, parę raz przeciwko w Kielcom i naszej kadrze. Czujesz w ogóle jakąś zmianę?

- Taką, że teraz ci kibice, którzy byli przeciwko mnie będą mnie dopingować. To już wiem - atmosfera w tej hali jest niesamowita. Mam nadzieję, że kibice mnie polubią i będziemy razem iść po sukcesy. Bez kibiców byłoby to trudne, bo jak czujemy wsparcie pełnej hali, to łatwiej się wygrywa i gra się lepiej. Mam nadzieję, że pomogą nam dojść do Final Four.

Wydaje się, że nie macie do tego najtrudniejszej drogi. Zaczynacie od najmłodszej grupy.

- Po wycofaniu Kopenhagi jesteśmy faworytem numer jeden, ale mam szacunek dla każdego z przeciwników i nigdy nie nazwę go łatwym.

Jesteś jednym z najlepszych chorwackich piłkarzy ręcznych, a nigdy nie grałeś w Croatii Zagrzeb, jakkolwiek by się ona w przeszłości nie nazywała. Jak to możliwe?

- Dzwonili do mnie bardzo wiele razy, ale ja zawsze wybierałem jakiś inny kierunek. A to mieli zbyt młodą drużynę, a to wybierali Zlatko Horvata, ostatnio ja wolałem spróbować się w najsilniejszej lidze świata, a teraz postanowiłem zagrać w Vive, żeby osiągnąć coś w Europie. Przekonała mnie droga rozwoju przyjęta przez klub – co roku krok do przodu. Widzę się w tym zespole i to na dłużej niż miało to miejsce w Mannheim.

Właśnie, długo tam nie zabawiłeś.

- Przestałem zauważać chęć robienia postępu, nie myślą tam już chyba, żeby pisać się do góry. Teraz mieli jeszcze kłopoty finansowe, myślą raczej o środku niemieckiej tabeli, jakieś piąte-szeste miejsce, nie grają w Lidze Mistrzów. Nie było na co czekać, więc wybrałem klub, który regularnie pnie się wyżej i który chce coś wygrać.

Czy polska liga może sprzyjać rozwojowi zawodników? Jest na pewno słabsza od niemieckiej.

- Myślę że tak, bo to tutaj zawodnicy widzą przed sobą chęć rozwoju, mają jakieś ambitne cele, typu: dostać się do Bundesligi, awansować do Ligi Mistrzów, trafić do kadry, wygrać z faworytem. W Niemczech przyzwyczaili się do tego, co jest na co dzień, jest im wygodnie. Wygrasz – jest ok, przegrasz – nie jest ok, ale nie jest bardzo źle. Nie mają

wielkich celów przed sobą. Kluby nie kupią kilku dobrych zawodników, żeby grać w Lidze Mistrzów, żeby wygrać Bundesligę. Nie mają parcia na to, by się rozwijać. Ja widzę to w Kielcach. Chcę tutaj wygrać Ligę Mistrzów i widzę, że wy też tego chcecie.

Vive Targi Kielce może wygrać Ligę Mistrzów?

- Dlaczego nie? Jest dobry zespół, który oprócz umiejętności ma charakter. Nie mówię, że to zrobimy, ale jeśli będziemy dobrze grać i mieć trochę szczęścia, to czemu nie? Mamy dobrą grupę, jeśli dobrze rozplanujemy formę to w lutym, na najważniejszą część sezonu powinniśmy być w szczycie. Pierwszy cel, to dostać się do Kolonii [tam będzie turniej finałowy LM – red], a potem wszystko może się zdarzyć. Jak tam będziemy, to znaczy że jesteśmy mocni i czemu nie mielibyśmy powalczyć o tytuł?

Podobno jesteś bardzo popularny w Chorwacji, choć jeszcze w klubowych rozgrywkach nie osiągnąłeś zbyt wiele.

- Nie mam pojęcia, musisz spytać o to kogoś innego. Ludzie mnie rozpoznają na ulicy, ale ja tylko gram najlepiej jak umiem, dla moich przyjaciół i kraju, kocham grać dla Chorwacji.

Ale do Ivano Balića jeszcze Ci trochę brakuje.

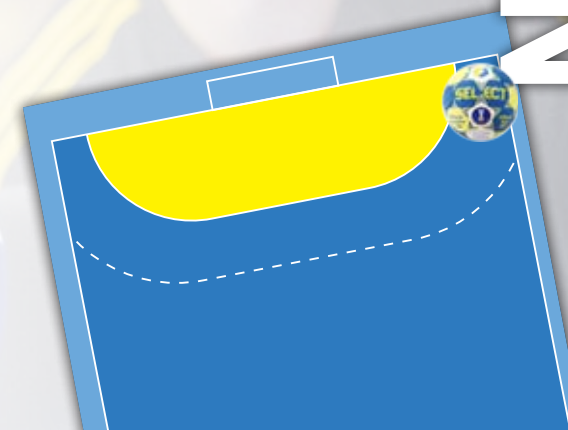
- Ivano to mój przyjaciel. To najpopularniejszy piłkarz ręczny na świecie, jego znają wszędzie. I najlepszy, on zmienił piłkę ręczną. Przez wiele wiele lat nie pojawi się ktoś taki jak Ivano.

Przydałby się taki Ivano w Kielcach?

- On by się przydał w każdym klubie, ale jest tylko jeden taki. Tak znakomity i tak rozpoznawalny zawodnik to dla klubu popularność, sponsorzy i sukcesy. Jeśli pojawi się kiedyś taka szansa, nie można się długo zastanawiać.

Rozmawiał Leszek Salva

- Srebrny medal MŚ: 2009
- Srebrny medal ME: 2008, 2010
- Braźowy medal ME: 2012
- Superpuchar Europy: 2008
- Braźowy medal IO: 2012
- Złoty medal M Chorwacji: 2006, 2007
- Puchar Chorwacji: 2006, 2007



Ulubione miejsce w Świętokrzyskim

Ivanowi bardzo spodobał o się nowoczesne Centrum Geopedagogiki Geopark w Kielcach, a szczególnie multimedialna ekspozycja. Ciekawą architektonicznie budynek wygląda szczególnie interesująco po zmroku, gdy podświetlony idealnie wpasowuje się w Rezerwat Wietrznia.

Gramy Razem dla Świętokrzyskiego!



NASZA KADRA



Sztab Szkoleniowy



Bogdan Wenta
Trener



Tomasz Strząbała
II Trener



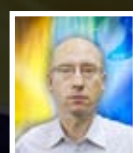
Wojciech Łukawski
Kierownik zespołu



Robert Dziwoń
Fizjoterapeuta



Tomasz Mgłosiek
Fizjoterapeuta



Marcin Baliński
Lekarz klubowy



Jest Pan trenerem idealnej drużyny?

- Mamy zespół bardzo wyrównany na wszystkich pozycjach i uniwersalny. Możemy grać bez większej liczby zmian, a te które możemy robić mogą być powodowane jedynie potrzebą dania komuś odpoczynku. Teraz jedyną osobą, którą musimy zmieniać jest Piotrek Grabarczyk, bo ma większe walory defensywne niż ofensywne. Reszta zawodników – mówiąc w naszym żargonie – przód i tył - bez problemu. To duży atut. Nasza gra staje się szybsza, mamy więcej schematów do wykorzystania. Zmieniliśmy obronę na 5-1. Przed rokiem jeszcze nie bardzo to wychodziło, ale teraz mamy do tego ludzi. Czy to kompletny zespół? Na pewno role niektórych zawodników muszą się poprawić, natomiast wyrównały nam się proporcje między obroną i atakiem.

Skład nie dość, że równy, to na bardzo wysokim poziomie. Na każdej pozycji możemy powiedzieć, że Vive Targi Kielce ma zawodnika, jeśli nie obu, określanego mianem „jeden z najlepszych na świecie” na danej pozycji.

- Przeciwnicy skorygują, jaki będziemy mieć obraz zawodników określanych mianem: „światowy”. Na Galeria Echo Kielce Cup niektórzy jeszcze chcieli coś udowodnić. A to już nie czas i miejsce na to, bo my selekcji personalnej zespołu dokonaliśmy.

Czy pod względem charakterologicznym ta drużyna się już dotarła, bo w poprzednich sezonach były różne „fochy”.

- Zawsze coś będzie się na tym polu działo. To świadczy o tym, że grupa żyje. Byłoby nudno, gdyby wszystko było w kolorze różowym. Zespół musi żyć, ale też każdy musi zrozumieć swoją rolę, musi umieć przystosować się do wykonywania swoich zadań i respektowania kolegi. W poprzednim sezonie z tego wynikały nawet niektóre zwycięstwa i porażki.

Zmiany to nie tylko ostatni sezon ale całe cztery lata postępu.

- W bardzo krótkim czasie bardzo dużo się zmieniło. Funkcjonowanie klubu i gra zespołu. Jak pierwszy raz pojechaliśmy na turniej do Hamburga, to Niemcy nie umieli nawet zapowiedzieć zespołu. Teraz, mniejsza z tym, że to my dostajemy od nich ekwiwalent za grę, ale były propozycje, by w drodze powrotnej zagrać sparing z Berlinem czy Hamburgiem. A my możemy wybierać. Kiedyś po znajomości załatwiałem z trenerem Lajosem Mocajem sparingi w Wespem. W pierwszym zaraz po podróży nawrzucał nam i narzekali, że to trochę za słaby zespół dla nich, ale jak w drugim meczu zaczęliśmy się z nimi bić, to mówili: o to właśnie chodzi!

Takich skoków jakościowych w nieskończoność nie da się robić.

- Musimy pamiętać, że nie zawsze będzie szło tak szybko. Jak wchodzimy na wieżowiec po schodach, to im wyżej wejdziemy, tym bardziej będziemy zmęczeni. Nie da się tak wejść, żeby nogi zawsze były świeże. Nie wszystko można mieć. Czasami trzeba się skoncentrować na tym, co mamy i pilnować swoich realnych szans.

Realną szansą Vive Targów Kielce w tym sezonie może być nawet Final Four Ligi Mistrzów.

- Niektórym wystarczy mistrzostwo Polski. Nam nie wystarczy. Szukamy nowych wyzwań. Zgadza się, że nasze szanse nie są utopijne. Jeśli ileś lat jesteś w „ósemce”, to w którymś momencie musisz pomyśleć o „czwórce”. Tyle, że my jeszcze nie graliśmy w ósemce, a w naszej grupie są zespoły, które też mają doświadczenie czy osiągnięcia w tych rozgrywkach i choć nie są potentatami typu THW Kiel czy Barcelona, to mają świetnych zawodników, dobrych trenerów, pracują według jakichś schematów i mają swoje cele. Nie możemy patrzeć tylko z naszej perspektywy. Graliśmy o szesnastkę z Hamburgiem, tu przegraliśmy, tam wygraliśmy. I po meczu Blaženko Lačković mówił, że jak prowadziliśmy już trzema golami, to im się zaczęły trząść ręce. Bo dla takiego zespołu jak coś się komplikuje, to jest problem. Tu będzie sytuacja odwrotna, bo to od nas się będzie oczekiwało więcej.

Przeciwnicy też cieszą się z tej grupy, bo trafili na Kielce, a nie na Kiel czy Bar-

Bogdan Wenta



NASZA KADRA

celony.

- No właśnie. My dla nich ciągle jeszcze jesteśmy jakimś egzotycznym klubem. To my nie chcemy, żeby nas tak traktowano. Grupa jest najbardziej wyrównana ze wszystkich, ale ze względu na nasze możliwości, oczekuje się od nas więcej. Będziemy walczyć o pierwsze miejsce i wtedy wpadamy na czwarty zespół. Teoretycznie daje to większą szansę osiągnięcia ćwierćfinału. Teoretycznie. Cimos Koper po tym jak nas wyeliminował grał z Atletico Madryt, wygrał u siebie, a w Madrycie w końcówce jeszcze prowadził. Piłka ręczna w dużym stopniu jest nieprzewidywalna. Wiele rzeczy musi się dobrze ułożyć, ale i tak najwięcej nadal zależy od nas.

Zaczyna pan piąty rok pracy w Kielcach. Czas coś podsumować? Jakiś sukces, albo którąś porażkę pewnie Pan pamięta szczególnie?

- Ja nie podsumowuję. Sukcesy? One dopiero będą. Porażki nie chcę pamiętać żadnej. Każda jest wkurzająca, czy to w sparingu, czy w meczu o coś.

Inaczej się przegrywa w Zabrzu, w meczu bez znaczenia, a inaczej w Ko-

prze, gdy się odpada z Ligi Mistrzów.

- Akurat Zabrze bardzo bolało, bo nie powinno nam się to zdarzyć. Przegrana nic nie zmieniła, ale zabolęła.

Początki Pana przygody z Kielcami, to nie był rok 2008...

- Sezon 1978/79, mój debiutancki w lidze, wiosna. Pierwszy mecz był w Kielcach i jeszcze nie grałem, a potem rewanż w Gdańsku już ze mną. Byłem przerażony przeciwko komuś gram. Kielce wtedy to była ekipa „pakerów”. Jak wychodzili bracia Tłuczyński, Boszczyk czy ś.p. Tolek Zięba, to można było zwątpić. Potem grałem jeszcze kilka razy na hali przy Jagiellońskiej, w „Budowlance”.

Potem otwierał Pan z reprezentacją halę na Krakowskiej meczem ze Związkiem Radzieckim.

- Rano jeszcze nie mogliśmy trenować, bo lakier nie wyschł... Na tamte czasy to była piękna hala. Wygraliśmy, ale przed drugim meczem nasza grupa gdańska musiała wyjechać na mecz Pucharu Europy z Helsinborgiem.

Niewiele brakowało, a trafił by Pan do Kielc dużo wcześniej niż w 2008 roku i w innej roli...

- To był 1981 albo 82 rok. Ś.p. trener Edward Strząbała chciał mnie sprowadzić. Razem z ówczesnym kierownikiem drużyny Zbyszkiem Wdowiczem zaprosili mnie po meczu w Gdańsku do hotelu „Novotel”. Zbyszek Tłuczyński, jako kolega z kadry pośredniczył. Było już bardzo, bardzo blisko. Ale szczegółów nie pamiętam, a nie chcę koloryzować. Jednak Wybrzeże wtedy zaczęło się o mnie starać, bo wcześniej, wiadomo, wychowanek ma najgorzej. Zrobili jakiś wysiłek i zostałem.

Rozmawiał Leszek Salva



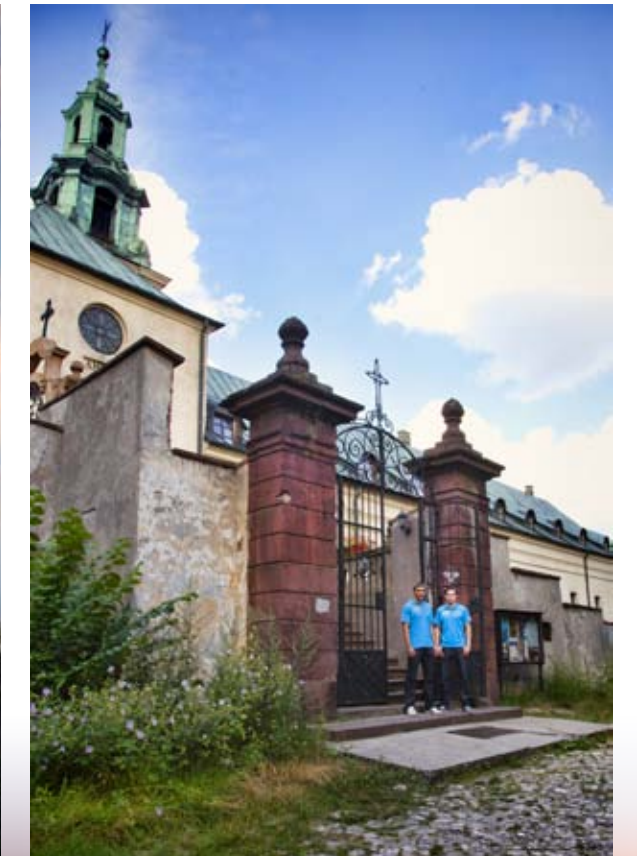


KIELCE

Witajcie w Kielcach! To miasto niezwykle, tajemnicze i bardzo stare. Archeologowie potwierdzają istnienie osady już w I poł. XI w., a w XII w. Kielce przechodzą we władanie biskupów krakowskich, którzy utworzyli tu centrum swych rozległych dóbr. Ich staraniem w końcu XV w. kard. Fryderyk Jagiellończyk nadał miastu herb - złotą koronę i złote litery CK (Civitas Kielcensis) na czerwonym polu. Mimo położenia w zagłębieniu, rodzaju niecki między kilkoma pasmami wzgórz osłaniających miasto z każdej strony, powietrze jest tu świeże i dość ostre, jak w górach. Miasto otaczają nowe dzielnice, ale centrum zachowało swój dawny, staromiejski urok.

Karczówka - wzniesienie w Paśmie Kadzielniańskim, położone na terenie Kielc. Jest porośnięte starodrzewiem sosnowym, w którym wiek niektórych drzew dochodzi do 180 lat. W 1957 r. na Karczówce utworzono rezerwat krajobrazowy o obszarze 27 ha. Na szczycie ulokowany jest kościół pw. św. Karola Boromeusza oraz klasztor należący dawniej do oo. bernardynów. Od 1957 r. klasztor opiekują się księża pallotyni.

Tomasz Rosiński i Thorir Olafsson.





Jadąc do Kielc od strony Krakowa zwiedzić można Jaskinię Raj - jedną z najbardziej znanych atrakcji Gór Świętokrzyskich i jedną z najpiękniejszych jaskiń krasowych naszego kraju. Zachwyca bogactwem i różnorodnością kalcytowych form naciekowych. Występują tutaj skupiska stalaktytów o unikatowym na skalę światową zagęszczeniu. Jaskinia uznana została za rezerwat przyrody nieożywionej i stanowisko archeologiczne.



Centrum Geoedukacji w Kielcach.



Michał Jurecki na dachu Centrum Biznesu Exbud - Kielce



Tomasz Strząbala i Bogdan Wenta w parku w Kielcach.



Rastko Stojković i Marcus Cleverly zowiedzieli ruiny Wielkiego Pieca w Samsonowie. Poniżej Sielpia Wielka.



Gołoborze na Świętym Krzyżu.



Piotr Grabaczyk w Europejskim Centrum Bajki w Pacanowie.



Bartek Tomczak w Antycznej wiosce w Nowej Słupii.



Ratusz w Sandomierzu.

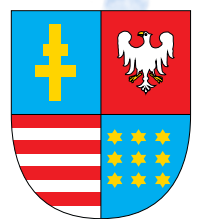

PROGRAM REGIONALNY
 NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI


WOJEWÓDZTWO ŚWIĘTOKRZYSKIE


UNIA EUROPEJSKA
 EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO

„...dla rozwoju Województwa Świętokrzyskiego...”





WOJEWÓDZTWO
ŚWIĘTOKRZYSKIE



” **Wojciech Bajorek - ZSP Libusza**

Spotkanie z kapitanem Reprezentacji Polski w piłce ręcznej to dla Libuszy i naszego regionu wydarzenie historyczne. W pamięci dzieci i młodzieży, jak również naszej lokalnej społeczności utkwi ono na wiele lat. Wizyta Sławka Szmala wyzwoliła wśród uczestników wiele entuzjazmu i pozytywnych emocji, co powoduje, że dzieciaki chętniej i liczniej uczestniczą w zajęciach piłki ręcznej. Dodatkowym ważnym elementem, który pozostał w pamięci młodzieży, jest znajomość historii i walorów województwa świętokrzyskiego. Dzięki przychylności władz VTK Kielce oraz Sławka Szmala w zorganizowaniu tak wspaniałego spotkania, piłka ręczna na Ziemi Gorlickiej staje się dyscypliną bardziej popularną i zyskuje coraz więcej sojuszników - mam tu na myśli władze samorządowe oraz sponsorów. Ze swojej strony, jak również w imieniu Zarządu UKS Wiertmet oraz Dyrekcji ZSP w Libuszy serdecznie dziękuję za wizytę i bardzo ciekawe oraz wartościowe spotkanie. Myślę, że w przyszłości jeszcze niejednokrotnie będziemy mogli gościć Was w Libuszy.

” **Lionel Genetelli - trener Alliance Lille**

Pierwszy raz spotkałem się z taką formą promocji regionu czy miasta poprzez klub sportowy. U nas wygląda to trochę inaczej. Francuska Federacja Piłki Ręcznej podczas turniejów młodzieżowych promuje głównie swoje cele i w szerokim zakresie piłkę ręczną. Nie spotkałem się żeby jakkolwiek drużyna we Francji promowała region z którego pochodzi za pomocą swojego wizerunku. Według mnie jest to rewelacyjny pomysł, żeby zainteresować kibiców i nie tylko do odwiedzenia regiony Świętokrzyskiego i miasta Kielce gdzie na co dzień gra zespół Vive Targi Kielce.





Mariusz Jurasik

Józek, dziękujemy!



1	REKLAMA VIVE	56	REKLAMA WIR
2-3	Wywiad z Prezesami Klubu	57	REKLAMA BANK SPÓŁDZIELCZY
4	Klub - informacje	58-59	Przygotowania do sezonu
5	REKLAMA TARGI KIELCE	60	Przed nowym sezonem
6	Wywiad - J.Mucha	61	Zmiany w klubach
7	Wywiad - W.Lubawski	62	Liga PGNiG - terminarz
8	Wywiad - A.Jarubas	63	Liga Mistrzów - terminarz
9	Wywiad - B.Pałka-Koruba	64	REKLAMA BIURO MARKET
10	REKLAMA KEMPA	65	REKLAMA INSTAL SERWIS
11	REKLAMA TOYOTA	66	REKLAMA PROFIT CENTER
12	Wywiad - R.Nowakowski	67	REKLAMA KW MORAWICA
13	Wywiad - P.Kotwica	68-101	Nasza kadra - profile zawodników
14-15	Historia i osiągnięcia klubu	102-103	Nasza kadra - sztab szkoleniowy
16	REKLAMA LEWIATAN	104	REKLAMA 7NT
17	REKLAMA DZIEJAK	105	REKLAMA QUICKPACK
18-21	Fotoalbum z minionego sezonu	106-107	VIVE II
22	REKLAMA MOSTOSTAL	108	REKLAMA POLFOL
23	REKLAMA APLA	109	REKLAMA DOMOS
24	Fotoalbum z minionego sezonu	110-111	Młodzieżówka - R.Wasiak
25	REKLAMA ULMA	112	REKLAMA AUTO ADAMCZAK
26	Idziemy do przodu! - P.Papaj	113	REKLAMA WSH
27	REKLAMA TYSKIE	114-115	Mała Liga - G.Jarosz
28-29	Medialny klub - A.Kopacz	116-123	GRAMY RAZEM - album
30	REKLAMA PSB	124	REKLAMA INTER-KODEX
31	REKLAMA LEGEND	125	REKLAMA GOMAR
32-33	Poza boiskiem	126-127	Spotkania Świętokrzyskie
34	REKLAMA SIBET	128	REKLAMA ALMA ALPINEX
35-37	Kibice	129	REKLAMA HAWED
38	Wspomnienia o E.Strząbale	130	Sklepik Kibica
39	REKLAMA HOTEL KAMERALNY	131	REKLAMA POLITECHNIKA
40	Kiełek	132	REKLAMA ELEKTROPOL
41	REKLAMA UNDER ARMOUR	133	REKLAMA VIVE TRANSPORT
42	Ludzie piłki ręcznej	134	REKLAMA BOSH SERVIVE
43	REKLAMA VILLA VANILIA	135-137	Ze znanymi o piłce..
44	Ludzie piłki ręcznej	138	REKLAMA JARZĄBEK
45	REKLAMA DWA	139	REKLAMA MAKROTERM
46-47	Ludzie piłki ręcznej	140-141	Ze znanymi o piłce..
48	REKLAMA ZDZ	142	Mariusz Jurasik
49-52	Ludzie piłki ręcznej	143	Spis treści
53	REKLAMA BIG-STAR	144	REKLAMA WSZECHNICA
54-55	Klub 100		

SPIS TREŚCI

Projekt i redakcja:
Anna Benicewicz-Miazga
ABMprojekt
ul.Kaznowskiego11a/11
25-636 Kielce
www.abmprojekt.com.pl

Projekt okładki:
Anna Benicewicz-Miazga

Zdjęcia:
Patrik Ptak, Anna Benicewicz-Miazga, Anna Góra-Klauzińska, KS Vive Targi Kielce, Witold Bakalarz, Leszek Salva

Koordinator projektu:
Paweł Papaj

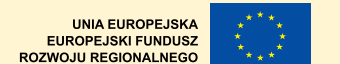
Teksty i opracowanie folderu:
Paweł Papaj, Daniel Wesołowski, Anna Benicewicz-Miazga, Patrik Ptak, Sebastian Kozubek, Radosław Wasiak, Leszek Salva.

Druk:
Drukarnia im. A. Półtawskiego – Kielce.

Copyright © ABMprojekt, KS Vive Targi Kielce
Kielce 2012



Gramy razem dla świętokrzyskiego - promocja turystyczna, sportowa i gospodarcza województwa, realizowana przez Klub Sportowy VIVE Targi Kielce. Projekt współfinansowany z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego Działanie 2.3 Promocja gospodarcza i turystyczna regionu, Osi 2 „Wsparcie innowacyjności, budowa społeczeństwa informacyjnego oraz wzrost potencjału inwestycyjnego regionu” Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego na lata 2007-2013.



„...dla rozwoju Województwa Świętokrzyskiego...”

Wszelkie prawa zastrzeżone. Reprodukacja oraz adaptacja całości lub części niniejszej publikacji niezależnie od zastosowanych technik wymaga pisemnej zgody autorów.